



Janina Olszowy:  
Kiszonki, kwaszonki  
z kapusty z dodatkami  
warzyw i owoców



Ks. Lucjan Szumierz:  
Patronowie trudnych  
czasów



Dr n. med. Jarosław Ragan:  
Objawy chorób układu  
pokarmowego. Cz. 2

Nr 10/229  
Październik 2015 r.  
Cena 2,50 zł

# Ziemia KOLBUSZOWSKA

Wydawca:  
Regionalne  
Towarzystwo  
Kultury  
im. J.M. Gosłara



Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

Wywiad z Posłem na  
Sejm RP Zbigniewem  
Chmielowcem  
strona 2

Obchody Święta  
Dnia Edukacji Narodowej  
strony 7, 20

Wybory 2015  
strona 4



## Kolbuszowscy ratownicy drugim wicemistrzem Polski!

strona 18



**Szanowni Państwo,**

Zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o poparcie kandydatury **Zbigniewa Chmielowca** w wyborach na **Posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z listy nr 1 Prawa i Sprawiedliwości**.

Jego wieloletnie doświadczenie oraz pełna zaangażowania praca na rzecz mieszkańców, gwarantuje dbałość o sprawy ważne dla całego społeczeństwa Ziemi Kolbuszowskiej.

Osiągnięte wyniki w poszczególnych kadencjach – a sprawuje ją już trzecią, świadczą o dużym zaufaniu jego osoby w społeczeństwie naszego regionu, skąd uzyskiwał mandat Posła na Sejm RP. W tym czasie dał się poznać, jako osoba bardzo aktywna i interesująca problemami mieszkańców. Jego zainteresowanie dobrem regionu oraz otwartość na nowe wyzwania były dla nas, samorządowców z powiatu kolbuszowskiego, wskazówką rzetelnego i profesjonalnego działania w polityce regionalnej.

Głosując na **Zbigniewa Chmielowca** oddacie Państwo głos na człowieka doświadczonego, skutecznego w działaniu i zaangażowanego w życie tak „naszych małych Ojczyzn” jak i Polski Rzeczypospolitej.

**Z wyrazami szacunku**

Pełnomocnik Komitetu Powiatowego  
Prawa i Sprawiedliwości

**Józef Kardys**

## Wydarzenia

## WYWIAD Z POSŁEM NA SEJM RP ZBIGNIEWEM CHMIELOWCEM

**ZK:** Kończy się już VII Kadencja Sejmu RP. Przez 10 lat reprezentował Pan Posel w Sejmie mieszkańców Ziemi Kolbuszowskiej. W swojej pracy bardzo mocno koncentruje się Pan na dbaniu o interesy naszego regionu, który należy do tzw. „ściany wschodniej”. Co udało się Panu zrealizować dla rozwoju naszego terenu?

Od 10 lat, dzięki poparciu wyborców, pełnię bardzo zaszczytną funkcję Posła na Sejm RP. Nie zapomniałem, że moje korzenie wywodzą się z samorządu i przede wszystkim na współpracy z samorządami koncentruję swoją pracę. Samorządy, pomimo trudnej sytuacji finansowej, spowodowanej brakiem środków z budżetu państwa na realizację zadań, robią co mogą aby skorzystać z funduszy UE i robią to bardzo skutecznie. Dzięki mojej współpracy z samorządami, dotyczącej pozyskiwania dodatkowych środków finansowych, uzbrojono tereny inwestycyjne na terenie Kolbuszowej przy ul. Św. Brata Alberta i ulicy Sokołowskiej, gdzie rozpoczęły się pierwsze inwestycje wykonywane przez przedsiębiorców, które pozwolą wygenerować nowe miejsca pracy, tak bardzo potrzebne w naszym regionie. W ramach funduszy europejskich wykonano rewitalizację miasta wraz z Regionalnym Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii i Inkubatorem Przedsiębiorczości. W ramach termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej wykonano termomodernizację Zespołu Szkół Technicznych w Weryni.

Moja współpraca z samorządami przyniosła efekty w postaci przebudowy, modernizacji dróg i mostów na terenie powiatu kolbuszowskiego. Pozyskane środki z Ministerstwa Infrastruktury, Administracji i Cyfryzacji pozwoliły na poprawę nawierzchni kilkudziesięciu kilometrów dróg powiatowych i gminnych. Budowa sal gimnastycznych w Majdanie Królewskim, Weryni, a także boisk sportowych w ZST i LO w Kolbuszowej oraz w SP w Kupnie przyczyni się do poprawy bazy sportowej w tych placówkach.

Bardzo ważnym zadaniem jest ochrona środowiska poprzez budowę kanalizacji. W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich zmodernizowano i wybudowano kanalizację w gminie Majdan Królewski i Cmolos. Przez kilka ostatnich miesięcy komunikacja w części Kolbuszowej była utrudniona z powodu modernizacji kanalizacji, na którą gmina Kolbuszowa uzyskała dotację w wysokości 6,5 mln złotych z Ministerstwa Środowiska, z którym, jako członek Sejmowej Komisji Środowiska, od 10 lat mam bardzo dobre kontakty.



*Pomimo obowiązków w Sejmie Zbigniew Chmielowiec uczestniczy w życiu Małej Ojczyzny. Na zdjęciu przemawia podczas Dnia Edukacji Narodowej w ZSA-E w Weryni.*

To jest tylko część zadań jakie zrealizowano na terenie naszego powiatu w ciągu ostatnich 4 lat.

**ZK: Co się nie udało?**

Z pewnością nie udało się zrealizować wszystkiego. Ubolewam, że do tej pory nie przystąpiono do elektryfikacji linii kolejowej Rzeszów - Kolbuszowa - Tarnobrzeg bowiem jej realizację przesunięto na lata 2016-2018.

**ZK: Wiemy, że kandyduje Pan na kolejną kadencję. Jakie są najważniejsze problemy naszego regionu, o których rozwiązanie będzie Pan starał po wygraniu wyborów?**

W kolejnej kadencji sejmu chciałbym się skupić na zabieganiu o budowę drogi expressowej S-19, elektryfikacji linii kolejowej Rzeszów - Kolbuszowa - Tarnobrzeg tak, aby w 2018 roku można było dojechać do Warszawy w czasie niewiele dłuższym niż 3 godziny. Rozpoczęły się prace projektowe na modernizację drogi wojewódzkiej Kolbuszowa - Sokołów wraz z obwodnicą, a także trwają prace przy programie funkcjonalno – użytkowym, dotyczącym połączenia drogi krajowej nr 9 z drogą wojewódzką Kolbuszowa - Sędziszów w okolicy Kolbuszowej Górnej. Będę wspierał te projekty, bo są na nie środki z budżetu UE. Jednym z moich priorytetów będzie dążenie do poprawy bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 9, poprzez poprawę nawierzchni jezdni oraz budowę chodników w Majdanie Królewskim, Komorowie, Hadykówce, Cmolosie, Zarębkach, Kolbuszowej Górnej, Kupnie i Widelce.

Modernizacji wymaga też stadion sportowy w Kolbuszowej wraz z bieżnią. W tym roku kontynuowana była modernizacja kanalizacji w mieście i jej budowa na terenach wiejskich. Zgłoszony przez gminę Kolbuszowa projekt do Ministerstwa Środowiska, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014/2020, znajduje się na wstępnej liście inwestycji przewidzianych do realizacji z kwotą 30 mln złotych na budowę kanalizacji i z pewnością trzeba o te środki powalczyć.

W budżecie samorządu województwa podkarpackiego są środki finansowe w wysokości około 400 milionów złotych na różnego rodzaju projekty dla 11 powiatów, w tym powiatu kolbuszowskiego. Gminy z naszego powiatu będą mogły się o nie starać, a ja postaram się zrobić wszystko by je pozyskać.

Samorządy z naszego powiatu, wspólnie z władzami Wydziału Biotechnologii w Weryni, przy zaangażowaniu radnej wojewódzkiej p. Ewy Draus i moim, dążą do budowy inkubatora biotechnologicznego w kolbuszowskiej strefie ekonomicznej. W przypadku powodzenia byłby to znakomity etap dalszego rozwoju uczelni w Weryni.

Chcę nadal pomagać samorządom z naszego regionu w celu pozyskiwania dodatkowych środków na rozwój naszych „małych Ojczyzn”. Otwarty jestem na współpracę z przedsiębiorcami oraz z wszystkimi osobami, które na takie współdziałanie będą chętne.

**ZK: Życzymy sukcesu w nadchodzących wyborach!**

## OBWIESZCZENIE BURMISTRZA KOLBUSZOWEJ

z dnia 23 września 2015 roku, w sprawie informacji o numerach i granicach obwodów głosowania, siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych do głosowania korespondencyjnego i o lokalach przystosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wyznaczonych na dzień 25 października 2015 roku

Na podstawie art. 16 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112 z późn. zm.) podaje się do wiadomości wyborców informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, o możliwości głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych oraz wskazanie, które z obwodowych komisji wyborczych są wyznaczone przez Burmistrza dla przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wyznaczonych na dzień 25 października 2015 roku.

| Nr obwodu | Granice obwodu głosowania  | Siedziba obwodowej komisji wyborczej  |
|-----------|--|---|
| 1         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> 22 Lipca, Aleksandra Zawadzkiego, gen. Bora Komorowskiego, Gwardii Ludowej, Jagiellońska, Janka Krasickiego, Juliusza Słowackiego, Kazimierza Wielkiego, Krótka, Marii Konopnickiej, Partyzantów 10-26 A-Z parzyste, od 27 do końca, Władysława Broniewskiego, Władysława Reymonta  | Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 66, 36-100 Kolbuszowa                  |
| 2         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> Akacyjowa, Astrowa, Błonie, Brzozowa, Jesionowa, Kasztanowa, Konwaliowa, Makowa, Malwowa, Miodowa, Modrzewiowa, Narcyzowa, Obrońców Pokoju 57-71 nieparzyste, od 72A do końca, Profesora Żytkowskiego, Pszena, Rumiankowa, Siewna, Storczykowa, św. Brata Alberta, Topolowa, Tulipanowa, Warzywna, Zbożowa, Adama Gancarza, Aleksandra Fredry, Jana Kochanowskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Kazimierza Skowrońskiego, Krakowska 39-53 A-Z nieparzyste, od 54 do końca, Marii Siedmiograj, Piaskowa, Piękna, Polna, Południowa, Rzemieślnicza, Wojciecha Kossaka | Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 66, 36-100 Kolbuszowa                  |
| 3         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> Edwarda Dembowskiego, Partyzantów 1-9, 11-25 nieparzyste, Aleksandra Puszkina, Grunwaldzka, Jana Pawła II, Juliana Gosłara, Mała, Nadziei, Nowe Miasto, Obrońców Pokoju 1-56, 58-70 parzyste, Stefana Żeromskiego, Szarych Szeregów, Wojska Polskiego, Zacisze  | Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, ul. Janka Bytnara 2, 36-100 Kolbuszowa               |
| 4         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> Adama Mickiewicza, Fryderyka Szopena, Gabriela Narutowicza, Jana Matejki, Janka Bytnara, Józefa Piłsudskiego 2-16 parzyste, Ks. Jerzego Popiełuszki, Niecała, Piekarska, Plac Wolności, Targowa, Zielona  | Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa |
| 5         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> 3 Maja, Armii Krajowej, Bolesława Prusa, Budowlanych, Henryka Sienkiewicza, Hugo Kołłątaja, Jana Kilińskiego, Joachima Lelewela, Józefa Bema, Józefa Piłsudskiego 1-17 nieparzyste, od 18 do końca, Józefa Rządckiego, Kazimierza Pułaskiego, Krakowska 1-38, 40-52 parzyste, Lipowa, Macieja Rataja, Mikołaja Reja, Nowa, Ogrodowa, Różana, Słoneczna, Sportowa, Stefana Starzyńskiego, Wincentego Witosa, Wiśniowa, Władysława Sikorskiego, Wolska  | Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa |
| 6         | <b>Kolbuszowa ulice:</b> 11-Go Listopada, Bolesława Chrobrego, Handlowa, Jana Wiktora, Jaśminowa, Klonowa, Kolejowa, Ks. Ludwika Ruczki, Leśna, Parkowa, Rolnika, Rzeszowska, Sokołowska, Stefana Batorego, Tadeusza Kościuszki, Towarowa, Tyszkiewiczów, Wrzosowa, Żytnia   | Zespół Szkół Nr 1 w Kolbuszowej, ul. Kościuszki 1, 36-100 Kolbuszowa                          |
| 7         | <b>Kolbuszowa Dolna ulice:</b> Leśna, Ppor. Sawy, Sokołowska, Tarnobrzeska, Tyszkiewiczów  | Zespół Szkół Nr 1 w Kolbuszowej, ul. Kościuszki 1, 36-100 Kolbuszowa                          |
| 8         | <b>Kolbuszowa Dolna:</b> posesje bez ulicy, ulice: Gabriela Narutowicza, Łąkowa, Mielecka, Nad Nilem, Wiejska  | Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej, ul. Wiejska 90, 36-100 Kolbuszowa              |
| 9         | <b>Zarębki</b>   | Szkoła Podstawowa w Zarębkach, Zarębki 73, 36-100 Kolbuszowa                                  |
| 10        | <b>Werynia</b>   | Dom Ludowy w Weryni, Werynia 105, 36-100 Kolbuszowa   |
| 11        | <b>Kolbuszowa Górna:</b> 1-288, ulica Jana Wiktora   | Filia Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, Kolbuszowa Górna 380, 36-100 Kolbuszowa   |
| 12        | <b>Kolbuszowa Górna:</b> od 289 do końca, ulica Sędziszowska   | Filia Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, Kolbuszowa Górna 380, 36-100 Kolbuszowa   |
| 13        | <b>Bukowiec</b>  | Szkoła Podstawowa w Bukowcu, Bukowiec 37, 36-100 Kolbuszowa                                   |
| 14        | <b>Huta Przedborska</b>  | Remiza OSP w Hucie Przedborskiej, Huta Przedborska 19, 36-100 Kolbuszowa                      |
| 15        | <b>Kłapówka</b>  | Budynek byłej Szkoły Podstawowej w Kłapówce, Kłapówka 41, 36-145 Widelka                      |
| 16        | <b>Poręby Kupieńskie</b>   | Remiza OSP w Porębach Kupieńskich, Poręby Kupieńskie 47, 36-100 Kolbuszowa                    |
| 17        | <b>Świerczów</b>   | Budynek byłej Szkoły Podstawowej w Świerczowie, Świerczów 39, 36-100 Kolbuszowa               |

|           |  |  |
|-----------|--|--|
| <b>18</b> | <b>Widelka:</b> 2-174, od 668 do końca   | Zespół Szkół w Widelce, Widelka 191, 36-145 Widelka                  |
| <b>19</b> | <b>Widelka:</b> 175-667A   | Zespół Szkół w Widelce, Widelka 191, 36-145 Widelka                  |
| <b>20</b> | <b>Kupno</b>   | Zespół Szkół w Kupnie<br>Kupno 81, 36-145 Widelka                    |
| <b>21</b> | <b>Domatków</b>  | Szkoła Podstawowa w Domatkowie,<br>Domatków 198, 36-100 Kolbuszowa   |
| <b>23</b> | <b>Przedbórz</b>   | Szkoła Podstawowa w Przedborzu<br>Przedbórz 153, 36-100 Kolbuszowa   |
| <b>24</b> | <b>Nowa Wieś</b>   | Remiza OSP w Nowej Wsi,<br>Nowa Wieś 92,36-100 Kolbuszowa            |
| <b>25</b> | <b>Szpital Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej</b> | Szpital SP ZOZ w Kolbuszowej<br>ul. Grunwaldzka 4, 36-100 Kolbuszowa |

Informacje o sprawach rejestru i spisu wyborców, udzielenia pełnomocnictwa, głosowania korespondencyjnego można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej przy ul. Obrońców Pokoju, budynek 21, pokój nr 10 albo pod nr telefonu 17 2271 333 lub w formie elektronicznej, adres e-mail: sekretarz@kolbuszowa.pl

Lokale wyborcze będą otwarte w dniu głosowania 25 października 2015 roku (niedziela) w godzinach od 7.00 do 21.00.

Przed przystąpieniem do głosowania wyborca będzie obowiązany okazać obwodowej komisji wyborczej dowód osobisty lub inny dokument umożliwiający stwierdzenie tożsamości.

Lokale nr 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 11, 12, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 24 są przystosowane do głosowania dla wyborców niepełnosprawnych oraz do głosowania korespondencyjnego

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

## PRZEGLĄD INWESTYCJI

### Budowa kanalizacji

Dobiega końca jedna z głównych inwestycji br., związana z porządkiem gospodarki wodno-ściekowej. Obecnie na ukończeniu są prace związane z odtworzeniem rozebranych dróg i chodników.

W ramach inwestycji przebudowano kanalizację ogólnospławną w zlewni ulic Wojska Polskiego, Matejki, Szopena, Bytnara, Obrońców Pokoju w Kolbuszowej na system kanalizacji rozdzielczej, wykonano kanalizację sanitarną w Kolbuszowej Górnej etap II. Ponadto wymieniono i zmodernizowano węzeł higienizacji osadu na oczyszczalni ścieków w Kolbuszowej Dolnej.

Trwają prace przy przebudowie kanalizacji ogólnospławnej w zlewni ul. Partyzantów i Jana Pawła II na system kanalizacji rozdzielczej oraz kanalizacji ogólnospławnej w rejonie ul. 22-go Lipca.

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013.



ul. Partyzantów

### Rozbudowa szkoły podstawowej w Weryni

Kontynuowane są prace przy rozbudowie Szkoły Podstawowej w Weryni. W dobudowanej części znajdować się będzie sala gimnastyczna, przedszkole oraz łącznik z pomieszczeniami zaplecza szatniowo - sanitarnego, pomieszczenia dydaktyczne, socjalne i administracyjne.

Ukończono roboty przy konstrukcji dachu na budynku sali gimnastycznej, wykonano strop nad pomieszczeniami przedszkola oraz na drugiej kondygnacji łącznika. Trwają prace przy montażu dachu nad przedszkolem i łącznikiem oraz prace murarskie i instalacyjne. W pomieszczeniach położono instalację elektryczną. W kolejnych etapach wykonane zostaną tynki wewnętrzne i zewnętrzne, roboty malarskie i elewacyjne. Inwestycja zostanie zakończona w 2016 r.



Przedszkole i łącznik w Weryni



Instalacja elektryczna

## SPOTKANIE ZESPOŁU DS. OPRACOWANIA GMINNEGO PROGRAMU REWITALIZACJI MIASTA KOLBUSZOWA

22 września 2015 r., o godzinie 13.00, w budynku Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej, odbyło się pierwsze spotkanie zespołu ds. opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Kolbuszowa na lata 2016-2020.

Spotkanie prowadzili Robert Góra, Dziekan Wydziału Ekonomicznego Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, oraz Tomasz Krypel, Wicedyrektor Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania.

W trakcie spotkania omówiono proces rewitalizacji w ujęciu ustawy o rewitalizacji.

Następnie, wspólnie z zebranymi osobami, określono cele rewitalizacji miasta Kolbuszowa, potencjalne obszary wymagające rewitalizacji oraz problemy dotyczące tych części miasta.

Kolejne spotkanie dotyczące opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji planowane jest na połowę października.

Więcej informacji na ten temat na stronie: <http://www.mir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/rewitalizacja/>



## KONCERT PAPIESKI

W niedzielę, 27 września br., w Kościele pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, odbył się koncert ku czci Jana Pawła II. Inspiracją do koncertu stały się słowa Jana Pawła II „Będziecie się radować”.

Koncert poprowadzili Ewa Aksamowicz oraz Paweł Orkisz. Śpiewano i recytowano poezję Karola Wojtyły oraz fragmenty jego homilii. Występ oprawiono utworami instrumentalnymi i wokalnymi.

Koncert Papieski dedykowany został świętemu Janowi Pawłowi II, w podzięce za Jego kanonizację. Ponadto rok 2015 ogłoszony został rokiem św. Jana Pawła II.



Rodzinie zmarłego

**Bogdana FABIŃSKIEGO**

Leśniczego Leśnictwa Kłapówka

Wyrazy głębokiego współczucia

składają

Burmistrz Kolbuszowej  
i pracownicy Urzędu Miejskiego

Rodzinie zmarłego

**Bogdana FABIŃSKIEGO**

Leśniczego Leśnictwa Kłapówka

Wyrazy głębokiego współczucia

składają

Przewodniczący oraz Radni  
Rady Miejskiej w Kolbuszowej

## GMINNE OBCHODY DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

Blisko 400 pracowników gminnej oświaty obchodziło Dzień Edukacji Narodowej.

We wtorek, 13 października, odbyło się spotkanie kolbuszowskich władz samorządowych z nauczycielami oraz pracownikami szkół. Tradycyjnie głównym punktem uroczystości było wręczenie wyróżnień najlepszym pedagogom. W tym roku Nagrodę Burmistrza otrzymały 23 osoby.

W Dniu Edukacji Narodowej Burmistrz Jan Zuba tradycyjnie uhonorował nagrodami pedagogów placówek oświatowych, którzy w kształceniu młodzieży odnieśli szczególne sukcesy dydaktyczno-wychowawcze. Wręczenie nagród odbyło się w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Uroczystość rozpoczęła się częścią artystyczną przygotowaną przez Szkołę Podstawową w Kolbuszowej Górnej.

Gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów pedagogicznych złożyli również: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Inspektor ds. Oświaty Ireneusz Kogut, Kierownik Oddziału Nadzoru Pedagogicznego w Rzeszowie Małgorzata Nowińska-Zgurska.

Nagrodę Burmistrza Kolbuszowej otrzymali:

- Aldona Ragan
- Stanisław Krawczyk
- Roman Mazur
- Wioletta Sito
- Małgorzata Kożuchowska
- Małgorzata Serafin-Kochanowicz
- Beata Mierzwa
- Krystyna Czochara
- Agnieszka Draus
- Dagmara Niedziółka
- Renata Draus
- Małgorzata Rzepka
- Eugeniusz Lis
- Małgorzata Rzepka
- Małgorzata Bajor
- Agnieszka Wit
- Witold Antosz
- Elżbieta Dec- Rak
- Barbara Antosz
- Elżbieta Michońska
- Otylia Piękoś
- Danuta Kulig
- Elżbieta Chmielowiec



*Nagrodzeni Pedagodzy*



*Występ uczniów Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej uświetnił uroczystość*



*Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba wręcza okolicznościowe nagrody*

## FESTIWAL PAPIESKI W KUPNIE

W niedzielę 11 października br. w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Kupnie odbył się koncert laureatów XIII Gminnego Festiwalu Papieskiego pod hasłem „Wy jesteście nadzieją świata”. Wśród przybyłych znaleźli się między innymi: Zbigniew Chmielowiec Poseł na Sejm RP, ks. Kazimierz Osak Dziekan Dekanatu Kolbuszowa Wschód oraz Wicedziekan ks. Lucjan Szumierz, Ewa Draus Radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Józef Kardyś Starosta Kolbuszowski, Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej, Krzysztof Wilk Przewodniczący Rady Miejskiej, Radni Rady Miejskiej i Powiatowej, rodzice dzieci biorących udział w festiwalu oraz zaproszeni goście.

W koncercie laureatów wystąpili:

1. Przedszkole św. Józefa w Kolbuszowej – śpiew „Tak mówił papież”
2. Fabian Świątek – SP w Domatkowie – recytacja
3. Zespół „Pszczółki” – SP w Bukowcu – śpiew – kl. IV-VI
4. Konrad Świątek – Gimnazjum w Kupnie – recytacja „Modlitwa wdzięczności” – własny wiersz
5. Przedszkole św. Jana w Kupnie – „Kochamy Cię Janie Pawle II” – dzieci z rodzicami - śpiew
6. Alicja Mierzejewska – SP nr 2 w Kolbuszowej – recytacja – kl. IV-VI
7. Oddział 0 w Kupnie – śpiew
8. Emilia Persa – Przedszkole św. Jana w Kupnie – recytacja
9. SP nr 1 w Kolbuszowej – kl. II c – „Kochamy Cię Janie Pawle II” – śpiew
10. Agata Kwaśnik – SP nr 1 w Kolbuszowej – kl. IV-VI – śpiew
11. Zespół z Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej – „Gdy uczniów swych ...”-śpiew
12. Patrycja Mazan-Gimnazjum w Kupnie- śpiew
13. Zespół „3 x S” z Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej – śpiew
14. Zespół z Gimnazjum w Kupnie - śpiew

Zostały również wręczone dyplomy i nagrody dla zwycięzców w poszczególnych kategoriach

### Konkurs wiedzy o Janie Pawle II

#### klasy IV-VI

- Jakub Harchut – SP nr 2 w Kolbuszowej – 1 miejsce
- Piotr Draus – SP w Kupnie – 1 miejsce

#### gimnazjum

- Ludwik Hanicotte – Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej – 1 miejsce

### List:

#### klasy I-III

- Katarzyna Błat – klasa III SP w Weryni – I miejsce

#### klasy IV-VI

- Natalia Gul – klasa VI SP nr 1 w Kolbuszowej – 1 miejsce



Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec wraz z dyrektorką Elżbietą Chmielowiec obdarowują laureatów konkursu



„Wy jesteście nadzieją świata”

#### gimnazjum

- Aleksandra Chudzik – Gimnazjum w Widelce – I miejsce
- Konrad Świątek – Gimnazjum w Kupnie – I miejsce

#### Plastyka – I miejsca

1. Przedszkole św. Jana w Kupnie
2. Grupa „Motylki” – Przedszkole nr 1 w Kolbuszowej
3. Mikołaj Wilk – Oddział 0 w Kupnie
4. Iwona Mazur – Przedszkole w Kolbuszowej Dolnej
5. Szymon Marut z mamą– Przedszkole nr 1 w Kolbuszowej
6. Przedszkole w Kolbuszowej Górnej (3-4 latki)
7. Mikołaj i Wiktoria Wilk z rodziną – SP w Kupnie
8. Rodzice i dzieci z oddziału 0 w Kupnie
9. Aleksandra Białek, Paweł Kuna – SP w Bukowcu
10. Magdalena Drałus – SP w Bukowcu
11. Aleksandra Jemiolo – SP w Domatkowie
12. Klaudia Sitarz – SP w Kolbuszowej Górnej
13. Ewelina Sitarz – SP w Kolbuszowej Górnej
14. Aneta Drozd - SP w Przedborzu
15. Natalia Sitarz – Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej
16. Katarzyna Ofiara – Gimnazjum w Widelce

#### Plastyka - prace rodzinne - I miejsca

1. Zuzanna Starzec z rodziną – Przedszkole św. Józefa w Kolbuszowej
2. Zuzanna Olszowy z rodziną – Przedszkole w Kolbuszowej Górnej
3. Wiktoria Serafin z rodziną – SP w Domatkowie
4. Jan Michno z rodziną – Przedszkole w Kolbuszowej Górnej
5. Wojciech Gola z rodziną – SP w Domatkowie
6. Fabian Syniec z rodziną – SP w Widelce
7. Tymon Augustyn z rodziną – Przedszkole w Widelce

Konkurs odbył się pod patronatem Burmistrza Kolbuszowej oraz Parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Kupnie.



## RAZEM PONAD 50 LAT...

26 par z gminy Kolbuszowa obchodziło złote gody. W sobotę, 10 października, gratulowano im wytrwałości i życzone kolejnych wspólnych lat. Uroczyste spotkanie odbyło się w budynku Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu.

Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miejskich Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wilk, Poseł RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Józef Kardyś, Zastępca Kierownika USC Ewa Gul-Czachor oraz najbliżsi tegorocznych jubilatów.

Głównym punktem sobotniej uroczystości było przekazanie przez Burmistrza Kolbuszowej medali „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznanych przez Prezydenta RP. Pary otrzymały również pamiątkowe dyplomy oraz kwiaty. W trakcie uroczystości wzniesiono toast za zdrowie „złotych par”.

Dla Jubilatów zagrała kapela ludowa „Widelanie.”

W tym roku jubileusz 50-lecia obchodzili:

- Augustyn Czesław i Stanisława z Kolbuszowej Górnej
- Białek Władysław i Krystyna z Przedborza
- Biesiadecki Franciszek i Emilia z Kolbuszowej
- Cieśla Franciszek i Irena z Kolbuszowej
- Czachor Jan i Julia z Kolbuszowej
- Drałus Władysław i Janina z Domatkowa
- Fryzeł Karol i Helena z Kolbuszowej
- Gul Mieczysław i Zofia z Kolbuszowej
- Kosiorowski Jan i Janina z Kolbuszowej
- Kostecki Władysław i Danuta z Kolbuszowej
- Liszcz Józef i Janina z Widelki
- Michałek Władysław i Anna z Widelki
- Mierzejowski Antoni i Helena z Domatkowa
- Mytych Władysław i Maria z Kolbuszowej
- Olszowy Franciszek i Janina z Kolbuszowej Górnej
- Orzech Stanisław i Anna z Kupna
- Pas Jan i Krystyna z Przedborza
- Rychlicki Bogusław i Eleonora z Kolbuszowej
- Rzucidło Stefan i Maria z Kłapówki
- Siwiec Zbigniew i Anna z Kolbuszowej
- Smyrski Jan i Helena z Kolbuszowej
- Sokalski Stanisław i Maria z Kolbuszowej
- Terłaga Józef i Maria ze Świerczowa
- Wojciechowski Edward i Janina z Kolbuszowej
- Zieliński Jan i Władysława z Domatkowa
- Żądło Tadeusz i Józefa z Przedborza

Prosimy zainteresowane pary małżeńskie, które osiągnęły wymagany staż (co

najmniej 50 lat) i są zainteresowane otrzymaniem medalu od Prezydenta RP, o kontakt z USC w Kolbuszowej (tel. 17 2271 513). W szczególności prosimy o infor-

macje od tych par, które brały ślub poza Kolbuszową, a obecnie zamieszkują na jej terenie.



Szanowni Jubilaci



Państwo Władysław i Maria Mytychowie odbierają medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie” z rąk Burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby



Państwo Danuta i Władysław Kosteccy odbierają medal „Za długoletnie pożycie” z rąk Przewodniczącego Rady Miejskiej Krzysztofa Wilka

## BABY PLOTKOWAŁY JAK DIABLI!

Lasowiackie Zimioki mają już kilkunastoletnią historię. Celowo w nazwie użyto potocznego języka gwarowego określającego to warzywo, tak cenne dla biednych społeczności.

Po latach okazuje się, że to wydarzenie kulturalne ma sporą i coraz bardziej zróżnicowaną publiczność. Podobnie jak w nazwie, tak i na scenie króluje gwara, ten pradawny piękny język wyróżniający naszą odrębność.

Pretekstem do prezentacji zimiothane języka w tym roku (27.09.2015) były „ploty i ploteczki” - ta część obyczajowości, którą z obecnego życia mieszkańców wsi i małych miejscowości wypierają seriale telewizyjne. W konkursie monologu siedem pań (bab) z różnych miejscowości zaprezentowało autorskie teksty wygłoszone ze swadą pięknym, gwarowym językiem. Były to zmagania konkursowe pt.: *Co we wsi piszczy?* o *Złote Zimiothane Usta*.

Następnie wystąpili *Górnicy*, prezentując widowisko pt. *Stugębna plotka*. Nestorom folkloru scen naszych zabrakło trochę energii (tzw. poweru). U *Górników* jak u Górali musi „zaskoczyć”, na co z niecierpliwością czekamy. Aktorskim talentem błysnęły *Świerczowianki*. *Wolanie* z Domatkowa natomiast zachwycili aktorską formą, świetnie bawiąc publiczność.

Na swoich wesołych skrzypcach, wraz z kapelą, zagrał Jan Cebula, laureat wielu nagród na renomowanych festiwalach. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z DJ.

Poniżej prezentujemy wyniki konkursu pt.: *Co we wsi piszczy?*, czyli kabaretowych monologów o swojej miejscowości. Główną nagrodą były *Złote Zimiothane Usta*. Występy wszystkich Pań oceniło jury w następującym składzie: Przewodnicząca - Jolanta Dragan, Mirosław Wilk oraz Natalia Jaskot.

### Wyniki konkursu:

#### I. Nagroda Główna - *Złote Zimiothane Usta*

**Władysława Cebula** z KGW z Nowej Wsi z monologiem pt. *Moje wspominki*.

#### II. Nagroda Druga - *Srebrne Zimiothane Usta*

**Elżbieta Czachor** z Zespołu Ludowego *Górnicy* z monologiem pt. *Strachy*.

#### III. Nagroda Trzecia - *Brązowe Zimiothane Usta*

**Elżbieta Wilk** z Kolbuszowskiego Koła Kobiet z monologiem pt. *Moja historia o zimiokach*.

### Wyróżnienia:

**Julia Stypa i Julia Guzior** z KGW z Przedborza z monologiem pt. *Przedborskie zimioki*.

**Emilia Opiela** z KGW z Huty Przedborskiej *Borówczanki* z monologiem pt. *Wiejskie smutki i radości*.

**Regina Cisło** z KGW z Świerczowa *Świerczowianki* z monologiem pt. *Co we wsi piszczy?*

**Wanda Chmielowiec** z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Rejonowy w Kolbuszowej z monologiem pt. *Reforma Moralna*.

REDAKCJA MDK



## BRZÓWÓW MALOWANY SŁOŃCEM I JAZZEM

Związki Brzozowa z Kolbuszową, według ustnego przekazu „starożytnych” mieszczan znad Nilu, sięgają okresu międzywojennego. W obydwu miastach urzędowali starostowie, którzy w tamtych czasach byli pracownikami służby państwowej o wysokich kwalifikacjach. Ci urzędnicy powiatowi byli cyklicznie przenoszeni do innych miejscowości. Starosta Kolbuszowski wymieniał się stanowiskiem z Brzozowskim i na odwrót. W celu uzyskania wiedzy o lokalnych problemach wymieniali się swoją wiedzą i doświadczeniem. Z czasem doprowadziło to zaprzyjaźnienia się ze sobą również społeczności obydwu podobnych do siebie miasteczek. Obecnie obydwie miasta łączy wiele: wielkość, dawna świetność, ciekawa historia, podobne problemy, oraz tu i tam spore pokłady lokalnego patriotyzmu.

Plener blisko czterdziestoosobowej grupy fotografików i plastyków (Kolbuszowa, Sokołów, Głogów Młp. Rzeszów) rozpoczęliśmy od spotkania z doktorem Mariuszem Kaznowskim - dyrektorem Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie. Jego ciekawa opowieść przybliżyła nam historię tego ładnego i zadbanego miasta. Plenerowicze mieli również możliwość obejrzenia zbiorów mieszczącego się w ratuszu muzeum.

Bogatsi o historyczną wiedzę malarze i fotograficy rozproszyli się w poszukiwaniu ciekawych miejsc do rysowania i fotografowania. Po południu wszyscy wybrali się do parku we Wzdowie, siedziby rodziny Ostaszewskich. Ostatni z nich, Adam Ostoja – Ostaszewski, był człowiekiem niezwykłym, ekscentrykiem i dziwakiem. Był wszechstronnie uzdolniony, niczym ludzie renesansu (*Historia jego życia opisana została przez Stanisława Januszewskiego w książce pt. Leonardo ze Wzdowa, KAW Rzeszów, 1984r.*). Najbardziej znany był z prekursorskiej pasji do lotnictwa w Polsce. Pałac i park jest mocno zaniedbany, niemniej jego kilkusetletni drzewostan zrobił na wszystkich wrażenie, podobnie jak widoki na okolicę.

Brzozów to miasto, w którym od pięćdziesięciu lat gra się jazz na nowoorleańskim poziomie. Zagrał dla nas Zygi Jazz Band, który dwanaście lat temu, grając w Kolbuszowej, dał bodajże pierwszy koncert tej muzyki w naszym mieście. Z dźwiękami muzyki w uszach opuściliśmy to uroczne miasteczko, wyjeżdżając z brzozowskiej Sokolni, tylko dwa lata młodszej od naszej. Podwoje obiektu na

bazę pleneru użyczył nam dyrektor Brzozowskiego Domu Kultury Sebastian Michalski.

Efekty prac malarskich i fotograficznych obejrzyć będzie można na wernisażu w dniu 28 listopada w Galerii pod Trąbami i Bębniem MDK w Kolbuszowej, o godzinie 18.00.

Serdecznie zapraszamy.

REDAKCJA MDK



## ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE W MIEJSKIM DOMU KULTURY

Informacje, dotyczące list osób przyjętych na poszczególne zajęcia artystyczne, można uzyskać osobiście w Miejskim Domu Kultury w Biurze Organizacyjnym lub telefonicznie (17) 22-71-563, (17) 749 98-94 wew. 21 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, jak również u instruktorów zajęć w dniach zajęć.

### Zajęcia taneczne

Instruktor: Magdalena Chlebek

Sala Baletowa

Pierwsze zajęcia: wtorek 6.10.2015

zajęcia: Wtorki i Piątki

14:30 - 15:30 - FOX Junior - 7-8 lat

15:30 - 16:15 - Foksik - 6-7 lat

16:15 - 16:45 - Foksik Mini - 5 lat

17:00 - 18:00 - FOX grupa II - 9+ lat

18:00 - 19:00 - FOX grupa I - 10+ zaawansowana

Kolbuszowa Górna:

Pierwsze zajęcia: poniedziałek 5.10.2015

zajęcia: Poniedziałki

15:00 - 16:00 Zespół taneczny TOP (7+ lat)

16:00 - 16:45 Zespół taneczny TOP Junior (5- 6 lat)

17:00 - 17:30 Zespół taneczny TOP Mini (4 lat)

### Zajęcia plastyczne

Instruktor: Marcin Lubera

Galeria pod Trąbami

Pierwsze zajęcia: środa 7.10.2015

zajęcia: Środy

15:00 - 16:00 - gr. I i IV (4-6 lat)

16:00 - 17:00 - gr. II i V (7-8 lat)

17:00 - 18:00 - gr. III i VI (9-11 lat)

zajęcia: Czwartki

15:00 - 16:00 - gr. IV (4-6 lat)

16:00 - 17:00 - gr. V (7-8 lat)

17:00 - 18:00 - gr. VI (9-11 lat)

Kolbuszowa Górna

Pierwsze zajęcia: piątek 9.10.2015

zajęcia: Piątki

15:00 - 16:00 - gr. I (4-6 lat)

17:00 - 18:00 - gr. II (8-11 lat)

### Zajęcia wokalne

Instruktor: Katarzyna Liszcz

Sala Muzyczna

zajęcia:

Poniedziałki 14:00 - 19:00

Wtorki 15:00 - 18:00

Czwartki 14:00 - 19:00

### Zajęcia perkusyjne

Instruktor: Andrzej Serafin

Sala muzyczna

Pierwsze zajęcia: środa 7.10.2015

zajęcia: Środy 14:00 - 18.45

## PRZEDSZKOLAKI ZWIEDZAJĄ DZIAŁKI

**W piękne wrześniowe przedpołudnie (17.09.2015) grupa średniaków i starszaków z Przedszkola nr 1 w Kolbuszowej odwiedziła ROD „Prefabet” w Kolbuszowej.**

Z niedowierzaniem zwiedzali ogród, w którym podobno mieszkają krasnale i Baba Jaga, bo mają w nim swoje domki, a Yeti zostawił ślady na jednej z działek.

Dzieci poznawały różne ciekawe rośliny np. fasolnika egipskiego, strzelały z nasion pęcherznicy, a najodważniejsze poznawały smak owoców.

Kwaśny pigwowiec nie przypadł maluchom do gustu, ale mają obiecany z niego sok, który pomoże w leczeniu jesiennych przeziębień.

Przedszkolacom bardzo smakowały ostanie tego lata borówki amerykańskie oraz zapomniane czerwone porzeczki. Spodobały im się również grządki z kolorowymi warzywami, trafnie nazywały większość z nich, a najbardziej na świecie smakowały im pomidorki koktajlowe.

Podczas spaceru po ogrodzie dzieci, w ramach edukacji przyrodniczej, zrywały liście różnych roślin, które później zostały wykorzystane w pracach plastycznych. Dzieła małych artystów można oglądać w Przedszkolu nr 1 w Kolbuszowej.

Po krótkim odpoczynku przyszedł czas na zabawę. Największe oblężenie przeżyła zjeżdżalnia, do której na wejście obowiązywało hasło.



Szczęśliwe dzieciaki wraz z gospodarzami ROD Prefabet

Do dziecięcego samochodu osobowego ustawiała się długa kolejka, na szczęście każdy doczekał się przejażdżki. Był czas na grę w piłkę, minigolfa i badmintona oraz inne gry i zabawy ruchowe. Śmiechom i piskom nie było końca.

Zmęczone, ale zadowolone dzieciaki podziękowały Zarządowi ogrodu za zaproszenie i wręczyły pamiątkowy dyplom.

Na zakończenie aktywnego dnia dzieci otrzymały od działkowców warzywa do kącika przyrodniczego. Przedszkolaki obiecały odwiedzić ogród w niedalekiej przyszłości.

JADWIGA BRZOWSKA  
OZP PZD

## DKK dyskusyjny klub książki

### KLUBOWICZE DKK POLECAJĄ

Jess, bohaterka powieści „Razem będzie lepiej” Jojo Moyes, to nieuleczalna optymistka. Kobieta o wielkim hartcie ducha, zasadach moralnych, z olbrzymimi pokładami miłości i zaufania do ludzi. Jej życie to ciągła walka o przetrwanie, i ona ją podejmuje. W końcu, doświadczana przez los na różne sposoby, wygrywa ją. To powieść potwierdzająca tezę, że dobro rozdane do nas wraca. Serdecznie zapraszam do lektury by mieć udział w życiu Jess.

W.Cz.

Jess Thomas, główna bohaterka powieści Jojo Moyes pt. „Razem będzie lepiej”, młoda, dwudziestokilkuletnia kobieta, po rozstaniu z mężem, od dwóch lat samotnie wychowuje dwoje dzieci. Nie otrzymuje od ich ojca alimentów i, by zapewnić swoim bliskim podstawowe warunki egzystencji, pracuje na dwóch etatach. Niewiele wydaje na siebie, sama szyje dzieciom ubrania, kupuje żywność

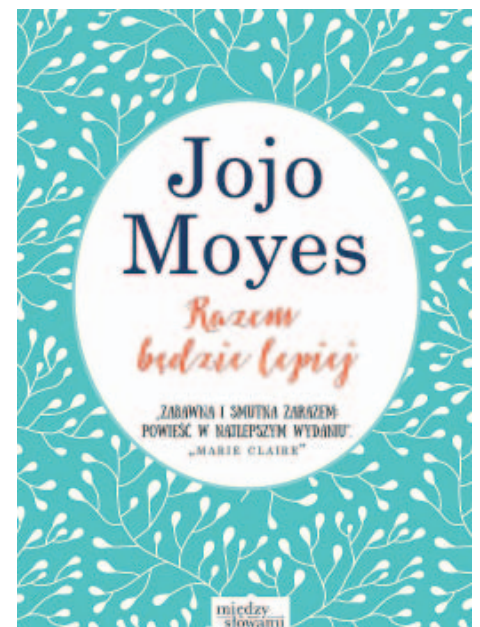
na promocjach. Jest uczciwa, życzliwa i pełna zrozumienia dla innych, przestrzega prawa, pogodnie i z ufnością znosi przeciwności losu. Zasady te wpaja swoim dzieciom. Czy jednak w rzeczywistości, gdzie zawsze znajdują się ludzie krzywdzący innych tylko dlatego, że wyglądają i zachowują się inaczej niż oni, można postępować wbrew sobie i swoim przekonaniom? Czy próba spełnienia marzenia uzdolnionej matematycznie córeczki, która pragnie kontynuować naukę w prestiżowej, prywatnej szkole, może usprawiedliwić nieuczciwość?

Czy w tym okrutnym świecie, pełnym przemocy i zawiści, można jeszcze spotkać ludzi życzliwych, wrażliwych na cudzą krzywdę, którzy są w stanie odbudować zaufanie i wiarę w siebie u poranionego psychicznie i fizycznie nastolatka?

Może nie na wszystkie z tych pytań odpowiada Jojo Moyes w książce „Razem będzie lepiej”, ale z pewnością zmusza czytelnika do zastanowienia się nad tym,

co w życiu jest naprawdę ważne. I dlatego warto sięgnąć po tę książkę.

E.S.



## KONCERTOWY CZWARTEK KUBY MICHALSKIEGO

Dnia 24 września 2015 r. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej miała przyjemność gościć Kubę Michalskiego - kompozytora, wokalistę oraz gitarzystę, dwukrotnie wyróżnionego na Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Autorskiej. Ze swoim repertuarem występuje w całej Polsce - teraz odwiedził naszą bibliotekę.

Koncert tego sympatycznego twórcy zgromadził około 70 osób. Dzieci, młodzież oraz starsi świetnie bawili się słuchając utworów znakomitego kanadyjskiego poety i piosenkarza – Leonarda Cohena w wykonaniu Kuby Michalskiego. Nostalgiczny charakter wydarzenia sprzyjał odezwaniu się choć na chwilę od codziennej rzeczywistości. Była to dobra okazja do przypomnienia sobie ballad, takich jak: „Alleluja”, „Zuzanna”, czy „Tańcz mnie po miłości kres”. Można też było posłuchać jego własnych kompozycji do wierszy sławnych poetów, między innymi „Dziewczyna” Bolesława Leśmiana lub „Anioł Pański” Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Zachęcana przez artystę publiczność włączyła się aktywnie w występ klaskając i śpiewając razem z nim znane utwory, jak np. legendarne „Mury” Jacka Kaczmarskiego - pieśni nierozzerwalnie łączonej z powstaniem „Solidarności” w 1980 roku. Po wystąpieniu autor otrzymał gromkie brawa i z nieukrywaną radością składał autografy na zakupionych płytach. Nasza biblioteka również stała się posiadaczem płyty z utworami Cohena w aranżacji Kuby Michalskiego.

Dziękujemy wszystkim przybyłym, a także samemu wykonawcy za mile spędzony czas na wspólnym muzykowaniu i zapraszamy wszystkich do odwiedzania portalu biblioteki.

MARCIN JANUS



Kuba Michalski - kompozytor, wokalista i fenomenalny gitarzysta



Zachwycona publiczność

## Z WIZYTĄ W REGIONALNYM CENTRUM INFORMACJI EUROPEJSKIEJ

16 września 2015r. w Rzeszowie, w Regionalnym Centrum Informacji Europejskiej, odbyła się niezwykła podróż po krajach Unii Europejskiej, w której udział wzięli gimnazjaliści z Zespołu Szkół nr 1 w Kolbuszowej wraz z opiekunami: Magdaleną Kadłubiec, Haliną Fryc-Drałus i Anetą Starzec.

Młodzi Europejczycy, uczestnicząc w lekcji europejskiej pt. „Kraje europejskie: Niemcy, Francja, Anglia”, zapoznali się z historią tych państw, ich położeniem geograficznym, zwyczajami oraz kulturą. Mogli także zobaczyć najważniejsze zabytki architektury. W prezentacji znalazło się również sporo informacji na temat życia codziennego mieszkańców, kuchni i narodowych przysmaków oraz najpopularniejszych sportów.

W trakcie lekcji pojawiło się sporo zadań i zagadek. Uczniowie z dużym zain-

teresowaniem uczestniczyli w quizie europejskim, rozwiązywali krzyżówki. Zabawa była wspaniała, a najlepsi uczestnicy zmagani otrzymali cenne nagrody.

Zadaniem lekcji było przybliżenie uczniom nietłowej tematyki integracji europejskiej oraz uświadomienie im, jakie korzyści płyną dla Polski i Polaków z faktu przynależności do Unii Europejskiej.

Zajęcia bardzo spodobały się młodzieży dlatego wyraziła ona chęć wzięcia udziału w organizowanych wiosną Dniach Europy.

Wyjazdy do Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej to już tradycja Zespołu Szkół nr 1 w Kolbuszowej. Co roku na ciekawe spotkania, dotyczące tematyki europejskiej, wyjeżdżają zarówno uczniowie gimnazjum jak i szkoły podstawowej.

Tym razem dla młodszych uczniów, którzy udali się na spotkanie 23 września, przygotowano interesujące wykłady i prezentacje multimedialne o krajach Unii Europejskiej.

OPRACOWAŁA: E. MALOZIĘC

## REALIZACJA PROJEKTU DIGITALIZACJI STARODRUKÓW BIBLIOTEKI PARAFIALNEJ

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej zakończyła najważniejszy etap realizacji projektu pn.: „Digitalizacja starodruków biblioteki parafialnej”. Celem projektu było zdigitalizowanie i udostępnienie w Internecie odkrytych i przekazanych w depozyt do Biblioteki kolekcji książek, będących częścią dawnej biblioteki Kolegiaty Kolbuszowskiej. W pierwszej kolejności digitalizacji poddano najstarszą część kolekcji.

W ramach projektu udało się zdigitalizować 72 starodruki (24 463 skanów w bezstratnym formacie TIFF, wykonanych w profesjonalnej pracowni digitalizacji wraz z metadanymi).

Pliki wzorcowe zostały przekonwertowane na pliki prezentacyjne w formatach PDF oraz DjVu. Do zeskanowanych starodruków wykonano opisy bibliograficzne w formacie MARC21. Zeskanowane starodruki można przeglądać w ramach Kolbuszowskiej Biblioteki Cyfrowej pod adresem: <http://biblioteka.kolbuszowa.pl/dlibra>.

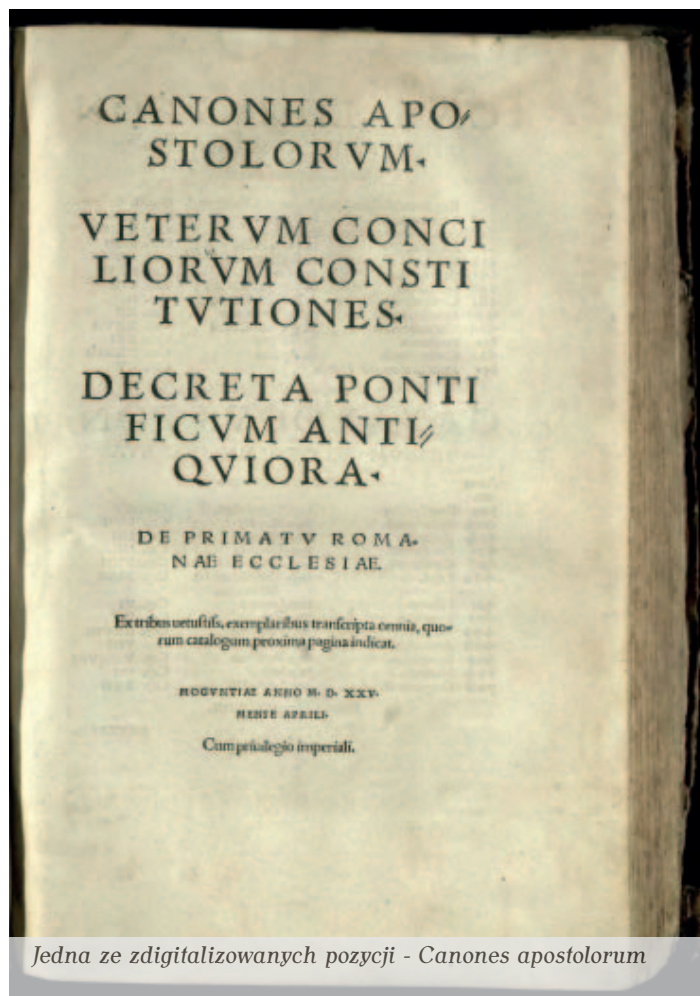
Oprócz digitalizacji części kolekcji, w ramach pozyskanego dofinansowania zakupiono serwer NAS z 8 dyskami (każdy o pojemności 2 TB) do archiwizacji wytworzonych plików, serwera Internetowego do prezentacji zdigitalizowanych zasobów cyfrowych oraz dwóch dysków przenośnych do przekazania Repozytorium Biblioteki Narodowej.

Digitalizacja tych zbiorów pozwoli nie tylko zachować i zabezpieczyć je przed zniszczeniem, ale także zwiększyć ich dostępność. Umożliwi to prowadzenie badań nad pierwszym udokumentowanym księgozbiorem w Kolbuszowej. Są

to zbiory wymieniane w aktach wizytacji oraz inwentarzach z XVI - XVIII w. Wiele ze starodruków posiada zapisy proveniencji oraz szereg bezcennych notatek stanowiących ciekawe źródło nad poznaniem historii najstarszego księgozbioru w Kolbuszowej i jest bezcennym źródłem do historii miasta i regionu.

Całościowy budżet zadania, realizowanego w latach 2014-2015, wynosi: 85 779 zł. Z czego 67 950 zł stanowi dofinansowanie ze środków finansowych Programu KULTURA+.

J. KOZŁOWSKI,  
Koordynator projektu.



Jedna ze zdigitalizowanych pozycji - Canones apostolorum

PROJEKT „DIGITALIZACJA STARODRUKÓW BIBLIOTEKI PARAFIALNEJ” DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW PROGRAMU WIELOLETNIEGO KULTURA +.

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**

01 00  
Digitalizacja

## ODZYSKANE DZIEDZICTWO

Impreza „Dawne, niedawno zapomniane...” odbywała się pod hasłem tegorocznych Europejskich Dni Dziedzictwa – „Utracone dziedzictwo”. Okazało się jednak, że w kolbuszowskim Parku Etnograficznym łatwiej o dziedzictwo odzyskane.

To co na naszych oczach odchodzi w zapomnienie było głównym tematem imprezy, która odbyła się 20 września w Parku Etnograficznym. W tym roku najwięcej uwagi poświęciliśmy coraz bardziej rozluźniającym się na wsi więziom międzyludzkim. Dlatego też można było zobaczyć prace wykonywane dawniej wspólnie – darcie pierza, przy którym w zimowe wieczory snuło się opowieści, śpiewało i żartowało, oraz wykopki, wymagające sąsiedzkiej pomocy. Pierze darli członkowie Zespołu Obrzędowego „Wolanie”, natomiast do wykopek stawili się „Nosowiany” z Nosówki.

Zwiedzający mogli tego dnia zajrzeć do wnętrza chałup z Jeziórka, Cierpisza i Brzozy Stadnickiej. W każdej z nich czekał przewodnik, który opowiadał o życiu i zajęciach mieszkańców zagród. W szkole z Trzebosi zaś, jak zwykle, można było spróbować regionalnych potraw, przygotowanych przez gospodynie z Huty Przedborskiej, oraz obejrzeć filmy etnograficzne powstałe podczas badań terenowych.

Po południu ożywiło się otoczenie kościoła pw. św. Marka Ewangelisty z Rzochowa. To „Nosowiany” z Nosówki dawali koncert pobożnych pieśni. Pod kościołem nie zabrakło też dziada, który wygrywał przed mszą nabożne melodie na harmonijce ustnej. O 16.30 zaczęła się msza św. w rycie trydenckim, odprawiona przez ks. Marcina Dunaja. Wzbudziła ona tak duże zainteresowanie, że kościół ledwie pomieścił wszystkich wiernych. Ksiądz Dunaj podkreślił w kazaniu olbrzymią rolę, jaką tradycyjna liturgia odegrała nie tylko w historii kościoła, ale również w kulturze i sztuce Europy. Objął też znaczenie poszczególnych elementów rytu trydenckiego. Przy okazji zebrani mogli zobaczyć, jak wygląda główny ołtarz gotowy do od-



*Pierze darli członkowie Zespołu Obrzędowego „Wolanie”*

prawiania na nim mszy, przekonali się też, że ksiądz na ambonie naprawdę nie potrzebował mikrofonu, by być słyszalnym w całej świątyni.

Zaraz po mszy w kościele szybko zainstalował się zespół Joanny Słowińskiej. Artystka dała koncert pod tytułem „Od narodzin do śmierci – opowieść o człowieczym losie”. Zebrani usłyszeli pięknie zaaranżowane melodie ludowe i tradycyjne z Polski i nie tylko. W repertuarze zespołu znalazły się pieśni obrzędowe, kołysanki, pieśni dziadowskie, a także współczesne kompozycje, które złożyły się na opowieść o narodzinach, miłości i przemijaniu. Całości dopełniło przywiezione przez muzyków oświetlenie, które podkreśliło niecodzienne piękno wnętrza ko-

ścioła i zbudowało nastrój tajemniczości, towarzyszący niezwykle spektaklowi. Joanna Słowińska podbiła kolbuszowską publiczność, nie obyło się bez długich bisów i wspólnego śpiewania utworów wykonywanych przez artystkę.

Okazało się, że impreza, mająca przypominać o dziedzictwie utraconym, stała się odwiedzających okazją do odkrywania na nowo dziedzictwa właśnie odzyskiwanego.

Całość odbyła się dzięki dotacji Województwa Podkarpackiego, w ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa.

JANUSZ RADWAŃSKI

## BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21,

### ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 782 ze zmian.), wykaz nieruchomości, własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21,

### ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 782 ze zm.), na okres 21 dni, wykaz nieruchomości gruntowej, położonej w Kolbuszowej, w rejonie ulicy Mickiewicza, oznaczonej nr ew. działki 863/3 i 863/4, położonej w Widelce, oznaczonej nr ew. działki 1827/106, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, oraz położonej w Weryni, oznaczonej nr ew. działki 813/18 przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ  
JAN ZUBA

## POST-TURYSTA W KOLBUSZOWEJ

**Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych KUŹNIA oraz POST.TURYSTA.PL zapraszają na trwające 8 godzin WARSZTATY dot. ŚWIADOMEJ I ODPOWIEDZIALNEJ TURYSTYKI.**

Całość obejmuje 2 dni szkoleniowe: piątek i sobotę. 23.10, od godz. 17.00, warsztaty odbędą się na ul. Jana Pawła II 8 (Stowarzyszenie NIL), zaś 24.10, od godz. 10.00, ul. Wolska 36 (Park Etnograficzny MKL).

Jak mówią prowadzący Maria Złonkiewicz i Paweł Cywiński:

„Podczas warsztatów dowiemy się między innymi tego, kto jest narratorem turystycznej wyobraźni. Co znaczy słowo „egzotyka” i dlaczego w wielu tekstach podróżniczych my mamy „języki”, Indianie „narzecz” lub „dialekty”? Obejrzymy doskonały film - „Z kamerą wśród ludzi” - i zastanowimy się, co poza duszą kradną zdjęcia. Spróbujemy też zdekonstruować popularne turystyczne reklamy i kryjące się za nimi stereotypy oraz dowiedzieć się, co między wierszami przemycą Lonely Planet i National Geographic.

Poza tym, dowiemy się też czy istnieje neokolonializm turystyczny. Jaki procent pieniędzy wydawanych przez turystów w krajach rozwijających się wraca na Zachód i dlaczego? Spróbujemy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy opozycja podróżnik a turysta jest prawdziwa, i dlaczego turyści tak często gardzą innymi turystami. Dowiemy się też między innymi, jak wielki jest wpływ turystyki na przyrodę oraz na sąsiadów turystycznych dzielnic i kurortów, no i zaprojektujemy własną dzielnicę turystyczną.

Na końcu zastanowimy się, co to zna-

czy być odpowiedzialnym podróżnikiem i jak to wcielić w życie?”

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do zgłoszenia się tutaj: Stowarzyszenie „Kuźnia”: [justi@silkuznia.art.pl](mailto:justi@silkuznia.art.pl), tel. 692234520. **Udział w warsztatach bezpłatny dzięki dofinansowaniu**

**w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.**



# Koniec turystyki jaką znamy?

## post-turysta.pl

przewodnik po ideach podróżowania



## Bezpłatne warsztaty świadomej turystyki

POST-TURYSTA i Stowarzyszenie „KUŹNIA” zapraszają na warsztaty.  
Całość warsztatów podzielona jest na dwie części.

Miejsce: Kolbuszowa

1. część warsztatu - 23 października (piątek), godz. 17-20.00 ul. Jana Pawła II 8 (NIL)  
2. część warsztatu - 24 października (sobota), godz. 10-15.00 ul. Wolska 36 (SKANSEN)

informacje: [www.kuzniaart.blogspot.com](http://www.kuzniaart.blogspot.com),  
tel. 692234520







Projekt współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP





# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

## ZMODERNIZOWANA DROGA POWIATOWA I NOWE CHODNIKI

Ostatnie tygodnie przyniosły zakończenie kilku inwestycji drogowych, prowadzonych w powiecie kolbuszowskim. Nowa nawierzchnia pojawiła się na ponad czterech kilometrach dróg powiatowych. Wybudowane zostały również cztery odcinki chodników.

Inwestycje, których realizacja zakończyła się w ostatnim czasie, w dużej mierze możliwe były dzięki dotacjom pozyskanym przez władze Powiatu Kolbuszowskiego z dostępnych źródeł zewnętrznych oraz wsparciu gmin.

### Jedno zadanie

Jedną z tego typu inwestycji była modernizacja drogi powiatowej Lipnica – Dzikowiec – Widelka. Koszt tego zadania zamknął się w kwocie wynoszącej 754 tys. zł, z czego fundusze pozyskane z budżetu Wojewody Podkarpackiego wyniosły 560 tys. zł. Resztę stanowiły środki własne Powiatu Kolbuszowskiego oraz gminy Kolbuszowa. W ramach tego zadania zmodernizowane zostały dwa odcinki dróg powiatowych. Jeden z nich liczył 2 km 750 m (od Kłapówki do Widelki), zaś drugi 948 m (droga między Kłapówką a Widelką).

### Druga inwestycja

Drugą świeżo ukończoną inwestycją, składającą się z kilku zadań, był remont nawierzchni drogi powiatowej oraz budowa czterech odcinków chodnika w gminie Dzikowiec. W ramach tego zadania wybudowane zostały chodniki w Dzikowcu oraz Mechowcu na łącznej długości wynoszącej prawie dwa kilometry. Realizacja tej inwestycji odbywała się przy udziale funduszy pozyskanych przez władze Powiatu Kolbuszowskiego z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II - Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój - 2012 - 2015. Z tego źródła Powiat Kolbuszowski otrzymał dotację w wysokości 611 433 zł. W sumie zadanie zrealizowane w gminie Dzikowiec opiewało na kwotę rzędu 1,2 mln zł. W jego kosztach partycypowała także gmina Dzikowiec - 567 655 zł oraz Powiat Kolbuszowski - 43 778 zł.

### Układ sprawdzony od lat

Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś podkreśla, że realizacja inwestycji przy drogach powiatowych niemal zawsze odbywa się przy udziale funduszy pozyskanych ze źródeł zewnętrznych. - Wnioski o dofinansowanie zadań drogowych składane są zarówno do programów unijnych jak i krajowych – wyjaśnia Starosta Kolbuszowski. Niebagatelną rolę w tej kwestii sprawują także gminy. Do samorządów gminnych wysyłane są pisma z prośbą o wskazanie inwestycji, które powinny być realizowane w pierwszej kolejności. Następnie Zarząd Dróg Powiatowych sporządza odpowiednią dokumentację i w momencie, gdy pojawia się szansa na dofinansowanie z zewnątrz, Powiat Kolbuszowski składa odpowiedni wniosek. - I ten układ sprawdza się już kilka lat – podsumowuje Starosta Kolbuszowski.

BARBARA ŻARKOWSKA



Nowy chodnik w Dzikowcu. Fot. B. Żarkowska



Nowo wybudowany chodnik w centrum Dzikowca.



W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II - Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój - 2012 - 2015 w gminie Dzikowiec powstały cztery odcinki dróg powiatowych.

## ĆWICZENIA OBRONY CYWILNEJ

W piątek, 18 września, w trzech miejscach powiatu kolbuszowskiego przeprowadzone zostały działania ćwiczebne. Ich celem było przećwiczenie zachowań wobec zagrożenia radiologicznego, wypadku drogowego oraz ewakuacji budynku.

Działania ćwiczebne składały się z części teoretycznej i praktycznej. W ramach działań praktycznych przeprowadzone zostały trzy epizody. Jeden z nich odbywał się w Cmolasie. Polegał na przećwiczeniu przygotowania punktu zabiegów sanitarnych. W tym celu upozorowane zostało zdarzenie, w którym mężczyzna znalazł kilkanaście puszek z napisem CO, kilka z nich było uszkodzonych. Z powodu złego samopoczucia mężczyźnie została udzielona pomoc medyczna. Natomiast w związku z wystąpieniem zagrożenia radiologicznego uruchomiony został punkt zabiegów sanitarnych.

### Wypadek

Drugie działanie ćwiczebne polegało na udzieleniu pomocy poszkodowanym w wypadku samochodowym. Pozorowane zdarzenie odbywało się na drodze gminnej relacji Siedlanka - Trześń, gdzie z niewyjaśnionych przyczyn samochód osobowy wjechał do głębokiego rowu. W wyniku tego zdarzenia kierujący autem został ranny. Na miejscu interweniowały jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, OSP Siedlanka, Policja oraz zespoły ratownictwa medycznego. W czasie tego epizodu praktycznego jednostka OSP Siedlanka doskonaliła obsługę sprzętu ratownictwa technicznego do rozcinania samochodu osobowego, celem uwolnienia poszkodowanego kierowcy.

### Ewakuacja

Ostatnie działanie ćwiczebne przeprowadzone zostało w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej. Polegało na ewakuacji budynku, spowodowane znalezieniem na parterze obiektu podejrzanego przedmiotu. O tym fakcie powiadomiona została Państwowa Straż Pożarna, Komenda Powiatowa Policji, Pogotowie Ratunkowe, Pogotowie Energetyczne oraz Pogotowie Gazowe.

### Teoria

Zajęcia praktyczne poprzedzone zostały częścią teoretyczną, podczas której omówione zostały m.in. zadania operacyjne zawarte w Planie Funkcjonowania Powiatu Kolbuszowskiego na czas zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

### Cel ćwiczeń

Ćwiczenie obronne pn. „Zgranie powiatowego i gminnych organów kierowania oraz ich ogniw wykonawczych w czasie realizacji zadań operacyjnych w sytuacji zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa” odbywało się zgodnie z **Zarządzeniem Starosty Kolbuszowskiego**. Jego celem było przygotowanie do wypełniania obowiązków funkcyjnych w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny oraz zgranie poszczególnych elementów organizacyjnych Powiatowego i Gminnych Zespołów Zarządzania Kryzysowego podczas rozwiązywania problemów, wynikających z warunków funkcjonowania powiatu w czasie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

OPR. B. ŻARKOWSKA



Zabezpieczanie budynku Starostwa Powiatowego. Fot. B. Żarkowska

## KOLBUSZOWSCY RATOWNICY DRUGIM WICEMISTRZEM POLSKI!

No i stało się! Kolbuszowska załoga Pogotowia Ratunkowego z Kolbuszowej zdobyła trzecie miejsce w XIV Otwartych Mistrzostwach Polski w Ratownictwie Medycznym – Łódź 2015. Zwycięski zespół reprezentowali: Damian Maruń – kierownik drużyny, Bartłomiej Śliwa oraz Rafał Skiba. Nad swoimi podopiecznymi czuwała lek. med. Monika Gołębiowska.

Przepustką do wzięcia udziału w Ogólnopolskich Mistrzostwach był wysoki wynik, osiągnięty przez kolbuszowskich ratowników podczas wiosennych eliminacji, które odbyły się w Serwach, na terenie powiatu augustowskiego. Wówczas reprezentanci ziemi kolbuszowskiej zajęli I miejsce!

### Apetyt na więcej...

Naładowani pozytywną energią i maksymalnie zmotywowani rozpoczęli przygotowania do wrześniowych Mistrzostw, którym poświęcali niemal każdą wolną chwilę. – *Gdy tylko nadarzyła się okazja chłopaki ćwiczyli* – mówi szefowa kolbuszowskich ratowników lek. med. Monika Gołębiowska.

– *Często przygotowania odbywały się po pracy, kosztem ich czasu prywatnego* – dodaje. Ćwiczeń było sporo, bo i apetyt na wysoką lokatę nie mały. Kolbuszowscy ratownicy chcieli znaleźć się w dziesiątce najlepszych drużyn z całej Polski. Wyżej mierzyła ich szefowa. – *Ja chciałabym, żeby byli na podium, ponieważ uważam, że stać ich na to* – mówiła pani Monika podczas rozmowy z nami w czerwcu tego roku. Jej słowa okazały się prorocze. Ekipla kolbuszowskiego Pogotowia Ratunkowego wróciła do Kolbuszowej z tytułem drugiego WICEMISTRZA POLSKI oraz trzema pucharami!

### Jedyni z Podkarpacia

W sumie w Mistrzostwach, które od-

bywały się od 24-27 września br., udział wzięły 44 zespoły ratownictwa medycznego z całej Polski. W większości były to duże stacje, reprezentowane przez kilka załóg. W tym gronie znaleźli się m.in. ratownicy z: Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Torunia czy Suwałk. Podkarpacie reprezentowane było tylko przez jedną jednostkę. – *Z naszego województwa do Mistrzostw Polski zakwalifikował się tylko nasz zespół* – mówi lek. Monika Gołębiowska z kolbuszowskiego Pogotowia Ratunkowego.

### Ratownicy w akcji

Podczas Mistrzostw uczestnicy mieli do wykonania siedem zadań praktycznych oraz jedno teoretyczne. Jak przyznaje Da-

mian Marut, kierownik drużyny, najbardziej zaskakującą konkurencją było zadanie nazwane przez organizatorów „Puzzle”. Było ono dość przewrotne. Rozpoczęło się bardzo niewinnie, bo od wezwania zespołu na pokaz sprzętu medycznego.

– Tego typu pokazy są dość często przeprowadzane podczas zawodów, więc spokojnie poszliśmy wziąć w nim udział. – wspomina Damian Marut - W pewnym momencie do mężczyzny, prowadzącego pokaz zadzwonił telefon. Zapytał nas czy może odebrać. Odpowiedzieliśmy, że oczywiście, w tym czasie oglądaliśmy rozłożony sprzęt. Nagle rozmowa tego pana zrobiła się bardzo nerwowa. Mężczyzna był mocno wzburzony. Okazało się, że dzwoniła do niego żona, ponieważ ich kilkumiesięczne dziecko się zachłysnęło i nie oddycha. W pewnym momencie ten pan przekazał mi słuchawkę z prośbą o instruowanie jego żony jak ma się zachować, aby pomóc ich dziecku. Gdy ja próbowałem porozumieć się z bardzo zdenerwowaną kobietą, wtedy ten mężczyzna zasłabł. Okazało się, że ma zawał serca – opowiada Damian Marut.

– I cała trudność polegała na tym, że w ciągu kilku sekund nasz zespół został rozbity, podzielony. Ja pomagałem matce i dziecku przez telefon, w międzyczasie moi koledzy udzielali pomocy potrzebującemu mężczyźnie. Było to dość zaskakujące zadanie, jego scenariusz był bardzo ciekawy, bo nic na początku nic nie wskazywało, że za chwilę trzeba będzie pomagać dwóm osobom w dwóch różnych zdarzeniach – dodaje ratownik.

### Atak terrorystyczny

Najtrudniejszym zadaniem natomiast, wymagającym najwięcej wysiłku oraz koncentracji, była symulacja ataku terrorystycznego na jedno z łódzkich liceów. - Zadanie było tak skonstruowane, że w jednym czasie, w różnych pomieszczeniach szkoły, załogi udzielały pomocy kilkunastu poszkodowanym osobom, cierpiącym



Zwycięska załoga.

w wyniku ran postrzałowych, zadanych przez terrorystów. Calej sytuacji towarzyszyły realistycznie przygotowane sceny, duże ilości sztucznej krwi oraz bardzo realistyczna charakterystyka osób poszkodowanych. Organizatorzy zadbali o każdy szczegół, gdy ktoś miał urwaną rękę, to była urwana ręka i kikut. To wszystko nadawało powagi oraz klimatu grozy – wspominają ratownicy.

### Puchar za „prawnika”

Kolejne zadanie wiązało się z udzieleniem pomocy medycznej osobom uczestniczącym w wypadku samochodowym. Ćwiczenie to odbywało się pod kryptonimem „Prawnik”. Rzeczony prawnik wjechał w grupę ludzi. Pomocy medycznej potrzebowały dwie osoby będące w stanie ciężkim oraz jedna osoba głuchoniema, która w trakcie rozwoju sytuacji sugerowała zawał serca. W konkurencji, oprócz czynności medycznych, ocenie podlegały m.in. kontakt radiowy z dyspozytorem medycznym, wezwanie na miejsce zdarzenia dodatkowych karettek i policji, oraz podjęcie decyzji o jak najszybszym transporcie najciężej poszkodowanej osoby do szpitala. Z tym zadaniem kolbuszowska ekipa poradziła sobie najlepiej ze wszystkich startujących, i to właśnie do nich powędrował puchar i dyplom.

### Pomoc w kanale

Kolbuszowscy ratownicy zostali docenieni także w jeszcze jednej konkurencji, nazwanej „Kanał”. Chodziło w nim o to, aby ewakuować i uratować mężczyznę, który ucierpiał w wyniku wybuchu zbiornika z paliwem, a następnie wpadł do wąskiego kanału garażowego. Poza poparzeniami klatki piersiowej mężczyzna doznał również tzw. urazu ciśnieniowego, czego efektem była bezpośrednio zagrożająca życiu odma prężna klatki piersiowej. Za to zadanie nasi ratownicy otrzymali lśniący puchar i pamiątkowy dyplom.

Ostatecznie w kwalifikacji generalnej, po zsumowaniu wszystkich punktów, kolbuszowska załoga znalazła się na trzecim miejscu, uzyskując tym samym tytuł drugiego Wicemistrza Polski.

### Ocena, analiza i duma

Jak podkreśla lek. Monika Gołębiowska, organizacja Mistrzostw i przygotowanie poszczególnych konkurencji było wzorowe. – Poziom był bardzo wysoki. Zadania, z jakimi przyszło zmierzyć się startującym zespołom były z życia wzięte. Każde z nich łączyło w sobie kilka zdarzeń. Nie było tak, że zespół miał udzielić np. pomocy tylko osobie z zawałem – ocenia lek. Monika Gołębiowska. - Zadania były bardzo merytoryczne, sprawdzały wiedzę uczestników. Każdy zespół miał szansę – dodaje. Jak podkreśla, wysokie miejsce jej drużyny nie oznacza, że ratownicy spoczną na laurach. – Zawsze po zawodach prosimy o karty ocen. Następnie je analizujemy i zastanawiamy się co jeszcze można usprawnić, aby jak najlepiej wykonywać naszą pracę na rzecz naszych pacjentów – podsumowuje pani Monika, a na pytanie co czuje, wiedząc, że pracuje z jednymi z najlepszych ratowników w kraju, odpowiada. – Na pewno jestem dumna. Moje minimum spełnili. Na pewno jest z kim pracować.



Ratownicy na podium.

## POWIATOWY DZIEŃ NAUCZYCIELA

- Bądźcie dla swoich uczniów mistrzami, autorytetami, ale także wyrozumiałymi wychowawcami i ciepłymi opiekunami – z takimi słowami zwróciła się do nauczycieli przedstawicielka Podkarpackiego Kuratora Oświaty st. wizytator Janina Świerczewska podczas obchodów Święta Dnia Edukacji Narodowej w Kolbuszowej.

W poniedziałek, 12 października, nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych z powiatu kolbuszowskiego obchodzili swoje święto. W spotkaniu udział wzięli obecni i emerytowani nauczyciele, pracownicy Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej oraz pracownicy administracji.

W spotkaniu uczestniczył również Poseł RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Wicestarosta Kolbuszowski Wojciech Cebula, Przewodniczący Rady Powiatu Kolbuszowskiego Mieczysław Burek, Przewodniczący Komisji Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Jan Wiącek, Członek Zarządu Powiatu Józef Prymon oraz Proboszcz Kolegiaty pw. Wszystkich Świętych ks. Lucjan Szumierz. Obecna była także przedstawicielka Podkarpackiego Kuratora Oświaty st. wizytator Janina Świerczewska oraz pracownicy Biura Obsługi Jednostek Samorządu Terytorialnego.

### Wyróżnieni

Poniedziałkowa uroczystość była znakomitą okazją do wręczenia nagród Starosty Kolbuszowskiego. Tego typu wyróżnienia otrzymali: Melania Dec, Ewa Tarka, Marta Zawadzka, Dorota Markusiewicz, Władysław Koźmic, Bogusław Piechota, Bolesław Krzysztofiński oraz Stanisław Olszówka. Awans na wyższy stopień zawodowy natomiast Starosta Kolbuszowski wręczył ks. Marcinowi Dudkowi.

### Wytrwałości...

Podczas obchodów Święta Dnia Edukacji Narodowej Starosta Kolbuszowski zapewnił, iż oświata ponadgimnazjalna w dalszym ciągu będzie oczkiem w głowie Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego.

– Dołożymy wszelkich starań, aby warunki do pobierania nauki były jak najlepsze, aby nasza młodzież mogła osiągać jak

najwyższe wyniki – mówił Starosta Kolbuszowski. – Nasz poziom nauczania jest wysoki, ale zawsze trzeba mierzyć wyżej – dodał Józef Kardyś, życząc nauczycielom wytrwałości w nauczaniu i wychowywaniu młodych ludzi. Z kolei Poseł Zbigniew Chmielowiec w swoim wystąpieniu zaznaczył, że podczas świętowania Dnia Edukacji Narodowej nie można zapomnieć o pracownikach, bez których oświata nie funkcjonowałaby. – Mówię tu o pracownikach Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej oraz pracownikach obsługi administracyjnej. Dziękuję wam za waszą pracę. Słowa podziękowania kieruję również do emerytowanych nauczycieli, bo to dzięki Państwu dzisiaj młodzież, która uczy, niejednokrotnie wyszła spod waszej ręki.

### Wartość w młodych ludziach

Starszy wizytator Janina Świerczewska natomiast przekazała list od Podkarpackiego Kuratora Oświaty Jacka Wojtasa, w którym znalazły się m.in. takie słowa. – Talent młodego człowieka, który dostajecie Państwo w swoje dłonie, jest jak kawałek szlachetnego, ale surowego metalu. Dopiero pilna praca nada mu wielką wartość. Nie jest zatem sztuką podejmowanie działań, sztuką jest działać i wykonywać obowiązki tak, by być użytecznym w środowisku oraz mieć poczucie dobrze spełnionego zadania. To dzięki Państwu młodzież odkrywa to, co potrafi robić naj-

piej, pozbywa się lęku przed tym, czego nie rozumie, przekonuje się, że może dużo zrozumieć, odkrywa wreszcie swoją wartość – relacjonowała treść listu przedstawicielka Podkarpackiego Kuratora Oświaty. - Bądźcie dla swoich uczniów mistrzami, autorytetami, ale także wyrozumiałymi wychowawcami i ciepłymi opiekunami – dodała na koniec pani Janina Świerczewska.

### Muzyka i obraz

Gospodarzami poniedziałkowej uroczystości byli przedstawiciele Zespołu Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych z Weryni, reprezentowani przez dyrekcję szkoły – pana Stanisława Olszówkę oraz pana Witolda Cesarza. Obecny był również szkolny zespół Concordia, który przedstawił kilka muzycznych utworów. Zebrani, oprócz doznań muzycznych, mogli również obejrzeć prezentację multimedialną ukazującą etos pracy nauczyciela, przygotowaną przez młodzież ZSAE z Weryni.

BARBARA ŻARKOWSKA



Nagrodę Starosty Kolbuszowskiego otrzymał m.in. pan Bolesław Krzysztofiński. Fot. B. Żarkowska

### RODZINIE ZMARŁEGO

Śp. BOGDANA FABIŃSKIEGO

Leśniczego Leśnictwa Kłapówka

wyrazy głębokiego współczucia

składa

Starosta Kolbuszowski



Osoba do kontaktu: Barbara Żarkowska  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu  
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730  
e-mail: [b.zarkowska@kolbuszowski.pl](mailto:b.zarkowska@kolbuszowski.pl)

## Kulinaria

## KISZONKI, KWASZONKI Z KAPUSTY Z DODATKAMI WARZYW I OWOCÓW

Nasi praprzodkowie – aby przedłużyć przydatność do spożywania warzyw i owoców, suszyli je i był to najstarszy sposób konserwowania produktów roślinnych, zresztą do dziś nie stracił na aktualności. Drugą znaną od wieków metodą utrwalania produktów jest kwaszenie. Kiszona warzywa i owoce zyskują trwałość dzięki działaniu pożytecznych bakterii kwasu mlekowego, przy odcięciu dostępu tlenu z powietrza. To kwas mlekowy rozkłada cukry w warzywach i owocach, zapobiega rozwojowi innych niepożądanych drobnoustrojów, między innymi gnilnych. Obok kwasu mlekowego wytwarzana jest także niewielka ilość alkoholu i kwasu octowego. I to są te zasadnicze procesy, które zachodzą w kwaszonkach. Towarzyszą im jeszcze inne zmiany, w wyniku których powstaje charakterystyczny przyjemny smak i aromat kwaszonek.



Janina Olszowy

Należy pamiętać, że pożyteczne bakterie kwasu mlekowego mogą właściwie działać tylko w odpowiednich warunkach higienicznych, stąd trzeba zadbać o szczególną czystość naczyń, urządzeń, rąk oraz przygotowywanych do kiszenia surowców.

Kapustę kwasi się w październiku - listopadzie – „Od św. Jadwisi kapustę się kisi”. Kapusta kiszona, jej smak, nie ma sobie równych, a samo kiszenie to był prawdziwy rytuał. Do kwaszenia przeznaczają się kapustę odmian późnych. Oczyszczone z zanieczyszczeń i uszkodzeń wierzchnich liści główki kapusty przekroić na pół, wyciąć głąba i poszatkować, wymieszać z solą (na 1 kg uszatkowanej kapusty 1 łyżka soli). Można kisić kapustę tylko z dodatkiem soli, ale zazwyczaj stosowane są przyprawy i dodatki, które polepszają smak i aromat. Jedni dodają suszone jagody jałowca, liście laurowe, ziarenka pieprzu, ziele angielskie, inni zaś nasiona kminku, kolen dry, kopru, jak kto lubi. Dodawane są również mieszanki warzywne czy owocowe jak: marchew, cebula, jabłka, żurawiny.

Kminek w kapuście nie tylko podnosi smak, lecz również – dzięki zawartemu w nim olejkowi kminkowemu, który pokrywa powierzchnię cienką warstwą – przeciwdziała rozwojowi szkodliwych drobnoustrojów, szczególnie pleśni.

Kapustę przeznaczoną do kiszenia należy przed szatkowaniem odłożyć na kilka dni w przewiewnym miejscu, będzie wówczas bielsza i straci nieco goryczki oraz trochę wody. Poszatkowaną i wymieszaną z przyprawami kapustę „zaciera” się z solą, żeby puściła sok i dopiero wówczas układa się ją warstwami w przygotowanym naczyniu wyłożonym kapuścianymi liśćmi. Każdą warstwę należy mocno ubić drewnianym tłuczkiem, ugniatać ręcznie. Z wierzchu przykryć znów liśćmi z kapusty, a następnie czystym lnianym płótnem, drewnianym krążkiem lub talerzykiem, obciążyć czystym gładkim kamieniem lub słoikiem wypełnionym wodą. Kiedy wystąpi pierwszy objaw fermentacji – piana i pęcherzyki gazu – kapustę należy przebić przy pomocy drewnianego szpikul-

ca do dna naczynia w kilku punktach, przez 2-3 dni. Przyspieszy to ujęcie gazów. Kiedy kapusta w naczyniu „osiądzie”, wówczas należy zdjąć i odrzucić zbrunatniałą wierzchnią warstwę wraz z liśćmi. Krążek drewniany lub talerzyk starannie umyć, wyparzyć w wodzie z dodatkiem sody oczyszczonej, wytrzeć do sucha. Serwetkę lub ściereczkę lnianą używaną do przykrycia kapusty również trzeba wypłukać w kilku wodach lub pod strumieniem wody bieżącej i wyparzyć, po czym zmoczyć w przegotowanej, dobrze osolonej wodzie i ponownie przykryć kapustę, a następnie krążek lub talerzyk i obciążyć. Kapustę kwasi się w temp. 20-24°C ok. 10-15 dni, aż stanie się jasnobursztynowa i osiągnie kwaskowaty smak. Wtedy należy przenieść ją do pomieszczenia o temp. do 10°C. Można również ukiszoną kapustę spasteryzować w litrowych słoikach, ogrzewając w kąpeli wodnej w temp. 80-100°C przez 30 min. Po wyjęciu z wody dokręcić zakrętki i odstawić do chłodnego pomieszczenia.

### Kapusta kiszona z burakami

5 kg oczyszczonej i poszatkowanej kapusty białej, 10 dag soli do przetworów, 1 kg buraków ćwikłowych, 2 łyżki nasion kopru lub kminku.

Kapustę wymieszać z solą i koprem lub kminem. Buraki wyszorować, cieniutko obrać i poszatkować. Układać warstwami warzywa tak, żeby kapusta stanowiła dolną i górną warstwę kwaszonki, ubić warstwy tłuczkiem. Po ukiszeniu tej kiszonki, jeżeli chcemy podać surówkę, to najlepiej wyjąć płatki buraków, które można wykorzystać np. na barszcz, a kapusta i tak będzie miała piękny kolor i znakomity smak. Z ukiszonych buraków można przyrządzić buraczki zasmażane z cebulką w śmietanie lub jogurcie.

### Kapusta kiszona z grzybami

2 kg poszatkowanej kapusty, 2 łyżki soli kamiennej, 20 dag posiekanej cebuli, 30-40 dag grzybów (rydze, borowiki, maślaki), 2-3 listki laurowe.

Poszatkowaną kapustę wymieszać z solą, posiekaną cebulą i posiekanymi drobno trzonkami grzybów. W naczyniu kamiennym lub szklanym ułożyć warstwę kapusty, posypać pokruszonymi listkami laurowymi i ubić, przykryć kapeluszami grzybów, na nie wyłożyć pozostałą kapustę i kisić jak w następnie podanych przepisach. Ta kapusta ma wyjątkowy smak po ugotowaniu.

### Kapusta kiszona z warzywami – niebanalna w smaku surówka

4 kg kapusty cukrowej, pół kg marchewki, po 40 dag selera, cebuli i porów, 4 jabłka kwaśne, 4-6 szt. papryki, 2 łyżeczki kminku, 10 ziaren jałowca, 6 płaskich łyżek soli.

Kapustę starannie umyć, usunąć wierzchnie liście oraz głąby. Poszatkować lub drobno pokroić. Pozostałe warzywa umyć, obrać, z papryki usunąć gniazda nasienne. Marchewkę i seler zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Cebulę obrać i pokroić w „piórka”, paprykę w cienkie paseczki, jabłka obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Wszystkie rozdrobnione składniki połączyć, dodać ziarenka jałowca, kminek i sól, wymieszać, przełożyć do kamiennego garnka lub dużego słoja i ubić (aby odpowietrzyć). Gdy mieszanka puści sok, przykryć talerzem i obciążyć. Kiedy na powierzchni solanki zrobi się piana, przebić do samego dna szpikulcem lub drewnianym trzonkiem łyżki w kilku miejscach. Postawić kiszonkę w ciepłym miejscu. Po 7 dniach ukiszoną sałatkę można podawać do jedzenia. Pozostałą przełożyć do słoików, ubić i pasteryzować. Podawać do mięs (można przed podaniem wymieszać z jedną łyżką oleju i wg uznania doprawić pieprzem i cukrem).

### Kapusta kwaszona na szybkie zużycie

2 kg kapusty białej, 4 dag soli, 4 szklanki wywaru z ugotowanych ziemniaków, 1,5 łyżki nasion kopru.

Koper wysypać na sitko, usunąć zanieczyszczenia, opłukać gorącą wodą i osączyć. Kapustę umyć, oczyścić z wierzchnich liści, zszatkować, wymieszać z solą, układać partiami w starannie umyтым i wyparzonym kamien-

nym garnku lub dużym słoju. Każdą warstwę posypywać koprem i ubijać wyparzoną tłuczką drewnianą lub ręką. Po ułożeniu ostatniej warstwy i ubiciu, zalać wrzącym wywarem z ziemniaków. Nad powierzchnią kapusty powinna zostać warstwa płynu. Przykryć gazą lub czystą ściereczką i pozostawić w ciepłym miejscu w pobliżu płyty kuchennej lub grzejnika CO. Po 4 dniach tak przygotowana kapusta nadaje się do jedzenia, jest oryginalna w smaku i zapachu.

#### **Kapusta kwaszona z dodatkiem cukru**

*4 kg kapusty białej, 50 dag cebuli, 60 dag jabłek, 40 dag marchwi, 10 dag cukru, 10 dag soli.*

Umytą i obraną z wierzchnich liści kapustę pokroić w ćwiartki i poszatkować w szatkownicy lub pokroić drobno nożem. Marchew umyć, obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach, jabłka obrać i również zetrzeć na tarce o dużych oczkach, cebulę obrać i pokroić w piórka. Warzywa rozdrobnione wymieszać z kapustą, dodać sól wymieszaną z cukrem. Tę kwaszonkę przekładać do słoików i ubić (ugnieść ręką). Niedokręcone słoiki postawić w ciepłym miejscu. Kiedy pojawi się piana, przebić do dna szpadkami drewnianymi do szaszłyków. Gdy piana opadnie, zakrętki umyć w gorącej wodzie (można nawet zagotować), osuszyć i zakręcić. Tę surówkę przed podaniem można wymieszać ze śmietaną, jogurtem lub olejem.

#### **Kapusta włoska kwaszona z żurawinami**

*4 kg kapusty, 1 kg żurawin, 12 dag soli, 4 listki laurowe, 12 ziaren ziela angielskiego, 1 łyżeczka mielonego imbiru, 15 ziaren czarnego pieprzu.*

Ziele angielskie, listki laurowe i pieprz utłuc w młynku (lub króciutko zemleć w elektrycznym młynku do kawy). Żurawiny przebrać, umyć i osączyć. Kapustę obrać z wierzchnich i uszkodzonych liści, umyć, osuszyć i poszatkować, wymieszać z solą, żurawinami i wszystkimi przyprawami. Przekładać do starannie umytego i wyparzonego garnka kamiennego lub dużego słoja warstwami i ubijać. W trakcie ugniatania kapusta powinna puścić sok. Po napełnieniu garnka lub słoja powierzchnię kapusty przykryć talerzykiem, obciążyć i nakryć gazą lub lnianą ściereczką. Pozostawić w ciepłym miejscu. Po 4-5 dniach winna ukazać się piana, wtedy przebić kiszonkę w kilku miejscach, bo to ułatwi wydobyć się gazów. Po 3-4 dniach kapusta nadaje się do konsumpcji. Ukwaszoną kapustę można przechowywać w tym samym naczyniu, w którym była kwaszona, ale lepiej przełożyć ją do słoików, zamknąć i przechowywać w zimnej spiżarni lub piwnicy (można ją dla pewności spasteryzować).

#### **Czerwona kapusta kwaszona na sałatkę**

*4 kg kapusty czerwonej, półtora kg kwaśnych*

*jabłek, 2 łyżki nasion kminku, kilka zmiażdżonych goździków oraz ziarenek pieprzu, 9 dag soli, 1 łyżka miodu lub cukru.*

Kapustę oczyścić z wierzchnich i uszkodzonych liści, opłukać pod bieżącą wodą, osączyć, poszatkować drobno na szatkownicy lub w malakserze. Jabłka umyć, obrać i pokroić w „makaronik”, wymieszać z kapustą i solą wymieszaną z cukrem lub miodem, dodać kminek, zmiażdżony pieprz i goździki. Kapustę przełożyć do słoików, uprzednio starannie umytych i wyparzonych (dobrze wyparza się w mikrofalówce 4-5 min. w temp. 350°C), uciskać w słoikach wygotowaną łyżką lub pałąk do ucierania do chwili, aż kapusta puści sok. Obciążyć kapustę w słoikach ustawiając na jej powierzchni mniejszy wyparzony słoik napełniony wodą. Gdy kiszonka zacznie się burzyć wytwarzając pianę, przebić w 3-4 miejscach patykiem do szaszłyków, ponownie obciążyć słoikiem i pozostawić w ciepłym miejscu do czasu zakończenia fermentacji. Wtedy słoiki zamknąć, zakręcić i przechowywać w chłodnym, ciemnym miejscu. Kapusta czerwona kwaszona wykorzystywana jest na surówki z dodatkiem oleju lub oliwy. W trakcie kwaszenia nabiera ona intensywniej barwy. Jest wyjątkowo smaczna, zdrowa, a do tego apetycznie wygląda.

#### **Kolorowa kwaszonka**

*2 kg kapusty białej, 2 kg kapusty czerwonej, 1 kg marchwi, pół kg buraków ćwikłowych, pół kg kwaśnych jabłek, 1 łyżka cukru, 3 łyżki soli do przetworów.*

Kapusty poszatkować. Marchew, buraki, jabłka obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Wszystkie warzywa wymieszać z solą i ubić dokładnie w garnku kamiennym lub dużym szklanym słoju, przykryć talerzykiem, obciążyć słoikiem wypełnionym wodą. W czasie burzliwej fermentacji kiszonkę przebić do dna w kilku punktach. Po fermentacji wynieść kiszonkę do ciemnego chłodnego pomieszczenia lub przełożyć kiszonkę do słoików i spasteryzować.

#### **Kiszonka brukselka**

*2 kg brukselki, 8-10 ząbków czosnku, 3 l zalewy z kiszonych ogórków, 1,5 łyżki soli, 2 łyżki cukru.*

Brukselki oczyścić, obrać z zewnętrznych liści. Zagotować wodę z solą i cukrem, włożyć przygotowane brukselki i gotować bez przykrycia ok. 15 minut. Półtwardą brukselkę odcedzić i odstawić do wystudzenia. W międzyczasie obrać ząbki czosnku, drobniutko posiekać i dodać do kwasu ogórkowego. W kamiennym garnku lub słoju ułożyć ciasno brukselki. Zalać przygotowaną zalewą. Przykryć talerzykiem, obciążyć np. napełnionym wodą słoikiem. Nakryć lnianą ściereczką i odstawić do chłodnego pomieszczenia. Można również układać brukselki w słoikach, zalać wodą z ogórków, zakręcić i spasteryzować

w temp. 85-90°C ok. pół godziny. Tak przygotowana kwaszonka jest znakomitym dodatkiem do mięs.

#### **Kwaszona kapusta włoska**

*6 kg kapusty włoskiej, półtora kg jabłek (szara reneta, antonówka), 2 łyżki posiekanego zielonego koperku, 2 sztuki papryki, 60 dag świeżych ogórków, 3-4 płaskie łyżki soli.*

Kapustę oczyścić z wierzchnich liści, poszatkować lub pokroić w „makaronik”. Jabłka obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Ogórki obrać i pokroić w makaronik, paprykę, po usunięciu nasion, pokroić w cienkie paseczki, koperek posiekać. Wszystkie rozdrobnione warzywa wymieszać z solą, układać w garnku kamiennym lub słoju warstwami, starannie ubijając. Przykryć denkiem lub talerzykiem, na wierzchu okryć czystą lnianą ściereczką, obciążyć. Po czasie burzliwej fermentacji kwaszonkę wynieść do chłodnego pomieszczenia lub przełożyć do słoików i spasteryzować.

#### **Kapusta kwaszona z gąskami**

*4 kg kapusty białej, pół kg marchwi, pół kg grzybków gąsek zielonych lub żółtych, płaska łyżka nasion kopru lub kminku, 1 łyżeczka zmiażdżonych lub w całości suchych jagód jałowca, 8 dag soli do przetworów (3 płaskie łyżki).*

Grzyby gąski bardzo starannie oczyścić i wymyć pod bieżącą wodą, po czym obgotować ok. 8 min., odcedzić. Wystudzone grzyby pokroić w paseczki. Kapustę poszatkować, marchew zetrzeć na tarce z dużymi oczkami. Wszystkie składniki wymieszać z solą i przyprawami. Ubić w garnku lub słoju i zakwaszyć jak w innych przepisach. Ukwaszoną kapustę można rozłożyć do mniejszych słoików i poddać 15-minutowej pasteryzacji.

#### **Kwaszonka z kapusty pekińskiej**

*4 kg kapusty pekińskiej, 1 szklanka suszonej żurawiny, 1 łyżka rodzynek, pół kg marchwi, pół kg cebuli czerwonej, 3 płaskie łyżki soli do przetworów, 2 łyżki posiekanego estragonu.*

Wszystkie składniki rozdrobnić jak w poprzednich przepisach na kiszonki z kapusty. Ta kapusta ma wyjątkowo delikatny smak, przy tym jest o wiele, wiele lżej strawna. Ta kapusta jest delikatniejsza od pozostałych głowiastych: białej, czerwonej, włoskiej. Nie zawiera olejków gorycznych, a jest bogatsza w Wit. A i posiada dwa razy więcej Wit. C niż zwykłe kapusty. Kapustę pekińską kisi się tak samo jak kapustę białą w naczyniach kamiennych lub szklanych.

## Religia

## PATRONOWIE TRUDNYCH CZASÓW

W powojennej historii Polski jednym z największych polskich patriotów, a równocześnie intelektualistów, był Prymas Tysiąclecia, dzisiaj sługa Boży ksiądz kardynał Stefan Wyszyński.

Przeprowadził on obronną ręką Kościół Rzymskokatolicki w Polsce przez lata stalinizmu, dyktatury PZPR. W dużym stopniu przyczynił się do wyniesienia Karola Wojtyły do godności pierwszego papieża Polaka. Był niezwykle pokornym, rozmodlonym i inteligentnym człowiekiem, który potrafił stanowczo przeciwstawić się dyktaturze bolszewizmu. Nie wahał się wypowiedzieć bezkompromisowe słowa „*Non possumus*” wiedząc, że narazi to jego osobę na różnorakie represje!

Na krótko przed trzyletnim uwięzieniem, podczas wizytacji Bazyliki Serca Jezusowego w Warszawie, 20 września 1953 roku, prymas powiedział: „*Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradził sprawę Bożą – nie wiercie! Nigdy nie zdradziłem i nie zdradzę sprawy Kościoła, choćbym miał za to zapłacić życiem i własną krwią.*

*Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie! Nigdy nie sięgałem po nic dla siebie.*

*Gdyby mówili, że Prymas stchórzył – nie wiercie! Nigdy nie byłem tchórzem. Wołałbym zginąć niż stchórzyć.*

*Gdyby mówili, że Prymas działał przeciwko narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wiercie! Kocham Ojczyznę więcej od własnego serca i wszystko co czynię dla Kościoła, czynię dla Niej.”*

8 maja 1953 r., podczas Konferencji episkopatu Polski w Krakowie uchwalono list do rządu, autorstwa Prymasa Tysiąclecia, który w wolnym świecie rozpowszechniono pod nazwą „*Non possumus*”.

Warto przypomnieć okoliczności i najważniejsze fragmenty tego listu.

9 lutego 1953 r. władze komunistyczne wydały dekret o obsadzaniu wszystkich stanowisk duchownych, włącznie z biskupami. W ten sposób uzurpowały sobie prawo wyznaczania osób, które miały zajmować najwyższe stanowiska kościelne. Ta bezprecedensowa decyzja miała doprowadzić do całkowitego podporządkowania kościoła państwu.

Ks. Prymas Stefan kardynał Wyszyński uznał, że czas kompromisu minął i nie można już dalej cofać się wobec żądań komunistycznej władzy.

8 maja 1953 r., obradująca w Krakowie konferencja Episkopatu Polski przyjęła jednogłośnie napisany przez księdza prymasa list do I Sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta.

W liście tym biskupi przypominali wszystkie szykany jakie dotknęły Kościół w powojennej Polsce: aresztowanie i przesiedlenia biskupów, księży zakonnic i zakonników, niszczenie polskiej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich, rozbijanie kościoła od wewnątrz przez PAX i tzw. „księży patriotów”, konfiskatę szpitali, szkół i innych placówek kościelnych, likwidowanie i szyskanowanie katolickich wydawnictw i prasy. Jednocześnie episkopat podkreślał gotowość do rozmów, pod warunkiem jednak poszanowania niezbywalnych praw kościoła.

Biskupi swój list kończyli stanowczo:

*„A gdyby się zdarzyć miało, że czynniki zewnętrzne będą nam uniemożliwiały powoływanie na stanowiska duchowne ludzi właściwych i kompetentnych, jesteśmy zdecydowani nie obsadzać ich raczej wcale, niż oddawać religijne rządy dusz w ręce niegodne.*

*Kto by zaś odważył się przyjąć jakiegokolwiek stanowisko kościelne skądinąd, wiedzieć powinien, że popada tym samym w ciężką karę kościelnej klątwy.*

*Podobnie, gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie jurysdykcji kościelnej, albo osobista ofiara – wahać się nie będziemy.*

*Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym spokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy najmniejszego powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nam nie wolno. Non possumus! – nie zgadzamy się na postanowienia władzy”*

Słowa te nie były bez konsekwencji! Już 25 września 1953 r. Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński zastał aresztowany.

Opatrzność Boża sprawiała, że ostatnim miejscem „uwięzienia” była miejscowość oddalona kilkadziesiąt kilome-



Ks. Lucjan Szumierz

trów od Strachociny, miejsca urodzenia św. Andrzeja Boboli. I to w dniu św. Andrzeja Boboli, 16 maja wczesnym rankiem, Prymas Wyszyński pisze słynne Ślubę Jasnogórską, o genezie których tak mówił:

*„Myśli o odnowieniu Kazimierzowskich Ślubów w ich trzechsetlecie zrodziły się w mej duszy w Prudniku, w pobliżu Głogówka, gdzie król i prymas przed 300 laty myśleli nad tym, jak uwolnić Naród z podwójnej niewoli: najazdu obcych sił i niedoli społecznej.*

*Gdy z kolei i mnie powieziono tym samym niemal szlakiem, z Prudnika na południowy wschód (do Komańczy), w góry, jechałem z myślą:*

*Musi powstać nowy akt ślubowań odnowionych!*

*I powstał właśnie tam, na południowym wschodzie, wśród gór”.*

Tam został napisany i stamtąd przekazany na Jasną Górę. Patronem ślubów Milenijnych musiał więc być św. Andrzej Bobola, domyślamy się tego, gdyż ślubu Milenijne były inspirowane Ślubami króla Jana Kazimierza, które napisał królowi św. Andrzej Bobola.

Po drugie istnieją dane, które mówią, że w Ruchu Pomocników Matki Kościoła, którego Prymas był założycielem i żarliwym propagatorem, od początku była praktykowana i powtarzana modlitwa:

*„Św. Andrzeju Bobolo, Patronie Ślubów Jasnogórskich Narodu, módl się za nami!”*

Trudno przyjąć, że ta modlitwa, w ruchu założonym przez Stefana Wyszyńskiego, mogła powstać bez jego zgody. Zresztą Krajowy Duszpasterz Pomocników Matki Kościoła ks. Józef Buchajewicz przypomniał wystąpienie Prymasa Tysiąclecia na spotkaniu Konsulty Ruchu w 1977 roku, kiedy wspomniął on, iż wybrał ów dzień, 16 maja 1956 roku, na stworzenie tekstu Ślubów Jasnogórskich, gdyż właśnie Św. Andrzej był ich świadkiem przed trzystu laty.

Początkowo Prymas wzbraniał się przed napisaniem w niewoli tekstu ślubów. Przekonał go dopiero argument, że św. Paweł pisał z więzienia listy do wiernych.

W przesłanym 22 maja 1956 r. liście do generała Paulinów o. Wrzalika, kard. Wyszyński pisał, że jako Prymas Polski, to on powinien odczytać przekazane teksty ślubów, ale rezygnuje z tego dla większej chwały Matki Najświętszej, Królowej Polski.

Tajemnica, w jakiej trzymano tekst ślubów z obawy przed interwencją władz, była tak wielka, że przed uroczystością nie znał jej nawet Episkopat.

26 sierpnia 1956 r. na Jasnej Górze zgromadziło się ponad milion pielgrzymów.

Ks. kard. Wyszyński stanął przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej i odczytał akt ślubowania mniej więcej w tym samym czasie, co bp Klepacz w Jego zastępstwie na Jasnej Górze. W kraju, rządzonym przez komunistów, rozległy się m.in. takie słowa:

„Królowo Polski! Odnawiamy dziś śluby przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i Królową Narodu polskiego uznajemy.

Zarówno siebie samych, jak i wszystkie ziemie polskie i wszystek Lud polecamy Twojej szczególnej opiece i obronie...

Przyrzekamy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, poddanym całkowicie pod Twoje panowanie w życiu naszym osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym...”.

Jak pisze autor pierwszej biografii kardynała Stefana Wyszyńskiego, Andrzej Micewski:

„Było to rzeczywiście wydarzenie niecodzienne, nawet w całkiem świeckich kategoriach. U schyłku okresu stalinowskiego Matce Bożej ślubował naród, reprezentowany przez episkopat i milion pielgrzymów. Władza komunistyczna

stała wobec tego faktu bezradna. Prymas mógł spokojnie stwierdzić wobec swych bliskich: *«Dzieci, Matka Boża zwyciężyła»*.

*Minęły dwa miesiące i Prymas musiał zostać uwolniony”.*

Św. Andrzej jest jakby w cieniu tego, co stało się w Komańczy. Jednak trzeba wziąć pod uwagę fakt, że Święty podczas pracy duszpasterskiej prowadził ludzi do Maryi i zakładając Sodalicję Mariąską łączył ludzi z Matką Bożą. Ona w życiu św. Andrzeja Boboli była szczególnie czczona, gdyż w latach nowicjatu Jej się zawierzył i jak sam przez swoje życie wyznawał, Ona ocaliła jego powołanie zakonne.

Dlatego w duchu wdzięczności innym ludziom wskazywał na Maryję, która spełnia niezastąpioną rolę w jednoczeniu ludzi z Bogiem. W świetle tego, tym bardziej możemy przypuszczać, że w tym, co się stało w Komańczy, swój udział miał także św. Andrzej Bobola.

Od 1992 roku, na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej, modlimy się za wstawiennictwem św. Andrzeja Boboli jako Patrona Metropolii Warszawskiej, a od roku 2002 jako Patrona Polski.

Wśród wielu różnych intencji, związanych z naszą Ojczyzną, warto byśmy modlili się o rychłą beatyfikację sługi Bożego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, którego pomnik w niedługim czasie stanie przy Kolegiacie. Jego nauczanie i często prorocze słowa nie straciły nic na aktualności. Przypomnijmy choćby te: „Wrogowie wiedzą, co narodowi służy, a co mu szkodzi. A jeśli chcą mu szkodzić, niszczą to, co mu pomaga. Dlatego też najeźdźcy zawsze niszczyli Kościół i chcieli zatrzeć ślady moralności chrześcijańskiej w życiu Narodu. Dlatego starali się Naród upodlić i rozpić. Są to lekcje z niedawnej przeszłości. Obyśmy ich szybko nie zapomnieli, mogą się nam bowiem przydać!” - Ks. Kard. Stefan Wyszyński.

Niech patron Jedności w Kościele i społeczeństwie, patron trudnych czasów, Św. Andrzej, oraz sługa Boży ks. kard. Stefan Wyszyński wyjednają nam łaskę, byśmy umieli naśladować Chrystusa i dokonywać wyborów, które nie będą deptać wartości chrześcijańskich z których wyrastamy.

W przeddzień wyborów do parlamentu pomyślmy - obojętność nic nie tworzy, pozostanie w domu pozbawia nas prawa do zdrowej krytyki. Oddajmy głos na ludzi, których poglądów i sumień możemy być pewni i nie musimy się wstydzić.

*Święty Andrzeju Bobolo!  
Dziękujemy Wszemmocnemu za to,  
że dał nam wszystkim Ciebie  
jako wielkiego Patrona Polski.  
Z Twym patronatem złączyłeś obietnicę  
odrodzenia Ojczyzny po latach niewoli.  
Dlatego z ufnością powierzamy Tobie  
wszystkie trudne sprawy  
polityczne, społeczne, ekonomiczne.  
Ty sam przypominasz nam,  
że przemiana dzięki modlitwie  
ma początek w sercu modlącego się,  
w moim osobistym życiu.  
Dlatego proszę z całego serca,  
byś zechciał być moim Patronem.*

*Oby Twoja pomoc umocniła  
zarówno mnie, jak i moich bliskich  
w odnowie życia zgodnie z Ewangelią,  
byśmy radowali się Dobrą Nowiną  
Jezusa, Twojego i naszego Pana,  
który z Ojcem i Duchem Świętym  
umiłował nas na wieki wieków.*

Amen.

## Historia

### DAWNE OPISY KOLBUSZOWSKICH LASÓW

Najstarsze opisy kolbuszowskich lasów znajdziemy w XVI i XVII wiecznych ilustracjach dotyczących wsi Komorów i Lipnica. Są dość ogólnikowe, ale warto je jednak zacytować, bo jednoznacznie wskazują, że tutejsze lasy okazały się prezentowały.

Przy Komorowie mamy taki zapis: *Na ossadzenie they wśi opowiadał się P. Leszczmszki ale ieszcze nie szadzą nicz y iako sie themu przipatrzic mogło, Wola tha ieszliby sziadła więthszaby*

*szkodę w puszczech, a nizli pozithku uczniła, a tham naprzednieisze szthanowiszka zwierz ma, y puszcza nalepsza. Natomiast przy Lipnicy w ilustracji z początku II połowy XVII w. odnotowano: Jest puszcza*



Wojciech Mroczka



*JKM niemała, z której żadnych pożytków nie zasięga, ponieważ się jej pustoszyć nie godzi. Z barci jednak dostaje się na rok beczek miodu nro 4.*

Powyższe cytaty wskazują, że mimo postępów osadnictwa i rozwoju przemysłów leśnych, to nie tylko w XVI, ale i w XVII w. na tym terenie były jeszcze takie lasy, które lepiej było utrzymywać w pierwotnym stanie, niż osadzać na ich terenie wieś, czy czerpać z nich poza miodem inne dochody.

Bardziej szczegółowe zapisy dotyczące lasów na terenie dzisiejszego obrębu Morgi znajdziemy w opisach pochodzących z 1744 r. Odnotowano nie tylko gatunki drzew i dzikie zwierzęta, ale również nazwy uroczysk oraz informacje o przebiegu granic. Przy Woli Raniżowskiej zapisano: *Wies Wola Raniżowska w tej obchody poczynią się od zachodu Słońca od uroczyska Brzoza ciągnie się do Niesarnego, z Niesarnego do Rzeki Cherabinskiej, od tej idzie dalszy Dukt Uroczyskiem do Przewłoki, kędy graniczy Rzeką Starostwa Sandomierskiego z tamtąd konczy się się na Woleniu Lesie, z Wolenia do działu Selenkowej Gury z kąd las nazwany [?], na Studzieniec, w którym miejscu ciągną się obchody Lasów Zielenskich czyli Osowskich. Tych obchodów wszsz y wzdłuż iest mil dwie, Drzewo znajduje się takowe: Dębina, rozna, Buczyna, Jedlina, Sosnina y inne tak na budynki, jako y na opał zdolne Drzewo. Zwierz przechodzący Niedzwiedz, Dzik, Sarna, Ptastwo Głuszce, Cietrzewie, Jarząbki etc.*

Z kolei przy opisie granic lipnickiego lasu odnotowano: *Wies Lipnica. W tej od Granicy Dzikowieckiej na ktorey są kopce, y tymi Samymi idzie Dukt do Serafina nazywającego się przy którym daley drogą do Dymarki, tam są kopce y Przykopa, od tąd na Dłutowiec kędy Graniczy Jeziorkowa droga y kopce do Głownika, y tam się kończą obchody Graniczne. W tych Lasach znajduią się Drzewa jako to: Olszyna, Swierczyna, Sosnina rozney miary na budynki zgodne. Zwierz w tych Lasach przechodzący Dzik Sarna. Ptastwo Cietrzewie, Jarząbki etc.*

Natomiast ówczesne lasy Wilczej Woli zostały tak opisane: *Wies Wilcza Wola. Obchody Lasów tej wsi zaczyna się od Uroczyska Murzy, ciągnie się Borem aż do Jełnowca Ługu, z którego płynie Strug aż do Dąbrowy, kędy schodzą się Granice Grębowskie ku Jazwie, aż na Stanowskie pola, bez Swierczkowe Gory, stąd wpoprzek ku Dąbrowie na Korabina, w tym miejscu schodzi się Granica Cholewianej Góry. Tych obchodów na około wzdłuż iest mil trzy, wszsz plus minus rachuią mil dwie. Drzewo: Choyna, miejscami Olszyna, ponad lugiem Dębina, na budynki sposobne*

*y stępki etc. Zwierz przechodzący, Sarna, Łosie czasem bywają. Ptastwo, Głuszec y Jarząbki etc.*

Opis dotyczący Dzikowca jest następujący: *Wież Dzikowiec. Obchód pierwszy tych Lasów zaczyna się od jeziora przy granicy Werynskiej, ciągnie się wokrag drożyskiem Starym aż do łąk widelskich, stamtąd idzie aż do grobli na Olkowie przy Leśnictwie Raniżowskim, od Leśnictwa zaś idzie do Zembrzy po mimo Lipnickie Role aż do Pól Dzikowieckich, tych obchodów wszsz y wzdłuż iest mila. Drzewo w tym lesie, Jedlina, Swierczyna y Sosnina, mieyscami iest Bukow Starch kilka. Zwierz: tylko czasem Sarna znajduje się. Ptastwo: jarząbki tylko.*

W tym źródle pochodzącym z 1744 r. znajdziemy także informację o lasach Kamienia, Raniżowa i Staniszewskiego. W drzewostanie w pierwszej z tych wiosek odnotowano: buki, jodły, świerki, olchy i graby. Przy opisie raniżowskich lasów zapisano między innymi, że drzewo tam na budynki dobre i zwierz różny przechodzi, a przy wsi Staniszewskie mamy zapis: *iest Las Sam Jodłowy Gatka nazwany stykający się z lasami Sokołowskimi.*

Powyższe opisy dotyczą tylko lasów, które dzisiaj znajdują się w obrębie Morgi. Nie udało się znaleźć takich informacji odnośnie terenów leśnych w dzisiejszym obrębie Kolbuszowa. Warto też wspomnieć, że granica między lasami królewskimi, a szlacheckimi była czasami powodem sporów, który wynikały z tego, że były podejmowane próby ich zawłaszczania. Tak było na pograniczu Lipnicy i Jeziórka. Ślad tego pozostał w dokumencie z 1744 r. w którym odnotowano: *W tych Granicach przez wyrąbywanie w Lasach Porąmb, znaczne dzieją się prajudicia osobliwie w miejscu nazwane Jeziorko, kędy iest kilka Chalup przez Xcia Imci wystawionych od tego, że Chalup są coraz to większe przeszkody.* Podobnie działo się wtedy w lasach wilczowskich, które graniczyły z lasami Tarnowskich. Informują o tym XVIII wieczne zapisy: *Lasy tej Wsi łączą się z lasami Pani Hrabiny Tarnowskiej, skąd bardzo znaczne dzieją się Wiolenccey, Szkody y Krzywdy, o które już są autentyczne tranzakcy.* Szkody w lasach królewskich miały miejsce i dużo wcześniej. Działy się na pograniczu królewszczyzn Raniżowa i majątków Pileckich z Sokołowa. Poddani Raniżowa i Woli Raniżowskiej skarżyli się na pana Pileckiego, że wielkie szkody czyni w królewskich lasach, a zwłaszcza w przebywającej w nich zwierzynie. A, że na terenie dzisiejszego Nadleśnictwa Kolbuszowa dochodziło w dawnych wiekach do zatargów o granice między lasami królewskimi i szlacheckimi, świadczą też rozgraniczenia, które były tu przeprowadzane już w XV w., a na początku kolejnego stulecia było ich

kilka. Takie zatargi dotyczyły również lasów plebańskich. Tak było w parafii Dzikowiec. Tamtejszy proboszcz Krzysztof Wyuczka w 1660 r. skarżył się do królewskich lustratorów na wójta i chłopów, że wielkie szkody mu wyrządzają w jego lasach Podgrodzie i Zabrzezie. Straty te wyszacował na 800 zł.

Opisując lasy z czasów I Rzeczypospolitej, a należące dziś do Nadleśnictwa Kolbuszowa, należy wspomnieć o przebiegających przez nie drogach. Najstarszy trakt drożny, którego metryka sięga przynajmniej początków II połowy XIV w., prowadził z Raniżowa, przez Wolę Raniżowską i dalej do Przyszowa. Jego niewielka pozostałość stanowi dzisiaj fragment ścieżki edukacyjnej „Maziarnia”. Po lokacji: Cmolasu, Brzozy, Trzęsówki, Kolbuszowej i Weryni powstały drożne połączenia tych wiosek z Raniżowem i Wolą Raniżowską. Wraz z postępiami procesów kolonizacyjnych i założeniem na interesującym nas terenie, w II połowie XVI w., kolejnych wsi: Lipnicy, Dzikowca, Zielonki, Kamienia, Świerczowa, Niwisk, Trzęśni, Mechowca, Kosów, Siedlanki, Ostrów Tuszowskich, coraz więcej dróg zaczęło przecinać tutejsze lasy. Na początku epoki rozbiorów ta sieć drożna była już bardzo gęsta, co uwiadacznia mapa Miega. Należy jednak zaznaczyć, że te ówczesne drogi, to zwykle piaszczyste lub gliniaste dukty leśne, które w czasie roztopów lub długotrwałych opadów dość często były nieprzejezdne. Warto też zauważyć, że już wtedy w niektórych miejscach przy tych drogach stały krzyże, które były określane nazwą „Męka Pańska”.

Jak wyglądały kolbuszowskie lasy na przełomie lat 70. i 80. XVIII w. mamy zaprezentowane w opisie do mapy Miega:

- Brzostowa Góra - leżące wokół lasy tworzyły młode, wysokopiennie drzewa świerkowe, gęsto podszyte, co powodowało, że trudne były do przejścia.
- Bukowiec - wokół wsi rzadki las.
- Dąbrówka - las tak ten w kierunku Cmolasu, jak i Izdebnika był porośnięty świerkami, z tym, że ten w kierunku Izdebnika był gęsty i wysokopienny, a ten w kierunku Cmolasu porastały młode świerki.
- Dubas - wokół były zarośla przemieszane z wysokopiennymi drzewami.
- Dymarka - las wysokopienny, rzadki, na piaszczystym podłożu.
- Dzikowiec - las w kierunku Kłapówki i Pogwizdowa był wysokopienny, rzadki, na podłożu piaszczystym.
- Jeziórko i Krzuśle (kilka domów w kierunku Komorowa) - las wysokopienny, rzadki, na piaszczystym podłożu, ale ten w kierunku Rusinowa był grząski.
- Klatki - las w kierunku Wilczej Woli był wysokopienny, rzadki, na piaszczystym

- podłożu, tu i ówdzie grząskim.
- Lasy między Komorowem - Cmolasem i Jagodnikiem były świerkowe, gęste, miejscami grząskie.
- Lipnica - w kierunku Kopci wysokopienny, na mocnym piaszczystym podłożu. Ten w pobliżu Woli Raniżowskiej miał wiele miejsc zabagnionych.
- Nart - las był wysokopienny, ciasno otaczający wieś.
- Nowa Wieś - młody, gęsty, wysokopienny las świerkowy.
- Pogorzałka - wszystkie przylegające lasy były wysokopiennie, gęste i grząskie.
- Ruda Mechowiecka - zarośla na grzędzawisku, które było nie do przejścia.
- Rusinów - za wsią był wysokopienny, gęsty las dębowy i bukowy.
- Spie - las wysokopienny, rzadki na piaszczystym podłożu, gdzieś trochę grząski.
- Świerczów - las gęsty, zarośnięty młodymi świerkami i wysokopiennymi bukami. Taki sam las był przy wsi Trzęsówka.
- Turka - las bukowo - olchowy, przeważnie zabagniony.

- Werynia - las Zwierzyniec był gęsto zarośnięty wysokopiennymi świerkami.
- Wilcza Wola - las w kierunku Woli Raniżowskiej rzadki, na piaszczystym podłożu, grząski po prawej stronie drogi do Lipnicy. Ten na Maziarni był rzadki, wysokopienny i łatwy do przejechania. Z kolei na Brzozy był też wysokopienny, ale gęsty i z jednej strony zabagniony.
- Wola Raniżowska - las w kierunku Kamienia był gęsty, wysokopienny, w którym było wiele grząskich miejsc.

## OSADNICY W ŚRODKU PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ

Na przestrzeni wieków okresu staropolskiego, ciągnącego się od początków państwa polskiego, Puszcza Sandomierska, której stolicą był Sandomierz, od X wieku była miejscem stopniowego trzebienia leśnych terenów i osiedlania się na polanach nowych osadników. Najpierw osadzali się na obszarach przyległych do miasta i na urodzajnych terenach ciągnących się wzdłuż rzek: Wisły i Sanu. W drugiej połowie XIII w. - jak pisał M. Piórek - w okolicy Grębowa (tarnobrzeskie) książę sandomierski Leszek Czarny, po wygranej bitwie, osadził Jadźwingów, zwanych Sudowowami (Sudołami), wchodzących w skład grupy plemion Bałtów.

W późniejszym okresie przybywało tu coraz więcej osadników - jeńców wojennych, stanowiących pewnego rodzaju łupy wojenne. Wojny toczone były aż do końca XVII w., a jeńcami byli: Tatarzy, Wołosi, Litwini, Rusini, a także Szwedzi. Do tej pory zagadką historyczną do wyjaśnienia jest nazwa Rusinów i rodzinna miejscowość (współautora), z której pochodzi - Wola Rusinowska; jej nazwa w czasach galicyjskich Wola Russanowska. W tradycji ludowej, przekazanej przez Agnieszkę Mazan, z domu Kopeć, pochodzącej z Woli Rusinowskiej - na ocepinach weselnych na początku XX w. śpiewano jeszcze: „*Jak nie jesteś katolicka, nie pocałuję cię w oba liska, a jak jesteś ruskiej wiary, niech cię całuje Rusin stary*”. W XVI i XVII w. pojawiło się w tej okolicy sporo jeńców i nowych nazwisk. Interesujące jest nazwisko Kopeć, pochodzi ono od nazwiska ruskiego „Koptiejew”. O takim nazwisku był rycerz, który za zasługi dla króla w XVI w. otrzymał herb szlachecki i posiadłości na pograniczu Mazowsza i Polesia. Od niego to nazwisko się upowszechniło. Z lustracji królewskich wynika, że na przełomie XVII i XVIII w. osiedliło się ok. 20 rodzin o nazwisku Kopeć (Budy Stalowskie, Wola Rusinowska, Rusinów, Kopcie - Wilcza Wola). Ich zadaniem było zajmowanie się bartnictwem, czyli hodowlą pszczół, i zbieraniem, a następnie dostarczaniem miodu do Sandomierza, na tzw. stół królewski. Od tego nazwiska utrwaliła się nazwa dzisiejszej miejscowości Kopcie. Zapewne po tych jeńcach pozostało wiele jeszcze nazwisk

do analizy, ale tym powinni się zająć językoznawcy - onomastycy.

Z jeńcami trzeba było coś zrobić. Osiedlano ich przymusowo w rozległych dobrach królewskich w tutejszej puszczy, wciąż słabo zaludnionej. Zajmowali się oni „przerabianiem lasu” dla dobra swego i swych nowych panów. Karczowali drzewa, wypalali węgiel drzewny, wyrabiali smolę (maź), zajmowali się bartnictwem, brali udział w licznych polowaniach królewskich i pańskich. Z biegiem czasu stawali się z niewolników ludźmi dysponującymi własnymi gospodarstwami leśnymi. Wielu z nich założyło rodziny. Powiększali liczebność osady, ale równocześnie tracili z pokolenia na pokolenie narodowe cechy, swoją tradycję i zwyczaje, i stawali się, jak nazwali etnografowie - „Lasiwiakami”. Dzisiejsi potomkowie tamtych osadników sprzed wieków już nawet sobie nie uświadamiają swego rodowodu. Ale nazwy miejscowości: Rusinów, Kopcie, Wola Rusinowska pozostały.

Istnieje także jeszcze druga wersja pochodzenia nazwy Rusinów czy Wola Rusinowska. Nad puszczańską, już istniejącą od dawna wsią, górowało wzgórze położone opodal chłopskich zabudowań. Było to ulubione miejsce odpoczynku kupców przejeżdżających rozwidlonymi gościami słynnego „szlaku sandomierskiego” w kierunku Rusi Czerwonej czy Węgier. Wśród wędrujących karawan kupieckich dominowali poganiacze bydła, a nawet świń. Dla miejscowych, zasiedziały już mieszkańców, zmęczeni kilkudniowym marszem ludzie i zwierzęta musieli przy-



Marian Piórek

bywać z daleka. A dawne wyobrażenia o odległościach geograficznych były zupełnie inne niż są dzisiaj. Daleko na wschodzie to już była Ruś. Przybysze stamtąd mówili trochę innym językiem i mieli odmienne zwyczaje. Stąd też uznawano ich Rusinami lub Russakami. W miejscu stałego postoju kupców i poganiaczy bydła czy świń najczęściej budowano karczmy. Jeszcze do dziś dnia w obecnym Komorowie, na drodze do Woli Rusinowskiej, jeden z przysiółków (nawet naznaczony na galicyjskiej mapie) nazywa się Krzywda i dodano Świńska, a do tego dołączono opowiadanie o wyrządzeniu krzywdy tym zwierzętom przebywającym w ogrodzeniu na piaszczystym gruncie. Uczujących w tej karczmie ludzi spotkała zasłużona kara, mówiąca o zapadnięciu się jej w sąsiadujące jezioro i bagno. Zresztą stąd do Majdanu na koński, świński czy bydłocy jarmark już nie było daleko.

Spotkanie ludzi w karczmach, a ich było wiele, stojących na obrzeżach wsi lub w połowie drogi między osadami leśnymi, było powszechną rozrywką. Tutaj przynosili różne wieści, prowadzono rozmowy, wymianę poglądów, a także plotki, opowieści, a nawet legendy. Byli także i żebracy, których karała żandarmeria austriacka, gdyż roznosili wieści gminne po całej okolicy, a dla nich szkodliwe.

No cóż, takie było życie naszych przodków w Puszczy Sandomierskiej.

(Jan Puk z Trzeźni i Marian Piórek)

## Zdrowie

## OBJAWY CHOROÓB UKŁADU POKARMOWEGO

Cz. 2

**Biegunka**

O biegunce mówimy gdy w stolcu pojawia się nadmierna ilość wody w stolcu, co zwiększa jego w przypadku osób dorosłych powyżej 200 g/dobę, a ilość wypróżnień na dobę jest powyżej 4. Dzielimy ją na ostrą (do 2 tygodni), przetrwałą (do 30 dni), przewlekłą (gdy trwa powyżej 30 dni).

Inny podział to biegunki:

- **sekrecyjna** - utrzymuje się ona mimo głodówki i w ciągu dnia i nocy, dobową objętość stolców przekracza litr. Stolce nie zawierają krwi i towarzyszą im skurczowe bóle brzucha (nadużywanie środków przeczyszczających, leki i toksyny, nadczynność tarczycy, cukrzyca, zespół jelita nadwrażliwego, guzy neuroendokrynne - zespół rakowiaka, gastrinoma, chłoniak, rak jelita grubego, leki i toksyny,
- **osmotyczna** - jest następstwem nietolerancji laktozy (upośledzone wchłanianie węglowodanów),
- **zapalna** - na tę etiologię wskazuje obecność w kale kalprotektyny w stolcu. Jest to białko wiążące cynk i wapń i jest ono korzystne w monitorowaniu aktywności chorób zapalnych jelit (choroba Leśniowskiego - Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, zapalenie uchyłków jelita, choroby zakaźne, popromienne zapalenie śluzówki jelita, niedokrwienne zapalenie jelita),
- **biegunka tłuszczowa** - to luźne, połyskujące i cuchnące stolce. Standardem diagnostyki jest badanie ilościowe tłuszczu w stolcu, jest to zbiórka przez 72 godziny i obecność > 7 g tłuszczu w stolcu oddanym w ciągu 24 godzin świadczy o upośledzeniu wchłaniania tłuszczu (przewlekłe zapalenie trzustki, zespół krótkiego jelita, biegunka poresekcyjna, przerost bakterii w jelicie).
- **Biegunka ostra** jest zazwyczaj wywołana przez jeden z poniższych czynników - bakterie, pierwotniaki, wirusy, zaś niezakaźne przyczyny ostrej biegunki to - leki (antybiotyki, przeczyszczające), alergia pokarmowa, stany wymagające interwencji chirurgicznej (ostre zapalenie wyrostka robaczkowego, wgłobienie jelita), zaburzenia wchłaniania, zapalenie jelit po radio- lub chemioterapii, niedobór witamin (niacyna, kwas foliowy), metale ciężkie (miedź, cyna),

toksyny roślinne (muchomor, różanecznik, hiacynty, żonkile, jemiola).

**Zaparcia**

Jest to wzmożone parcie na stolec bez następowego wypróżnienia, poniżej 3 wypróżnień tygodniowo, dzienna masa stolca poniżej 35 g, wydłużony tranzyt treści pokarmowej przez całe jelito lub przez jelito grube.

Przyczyny zaparcia:

- neurogenna (uszkodzenie CSN - choroba Parkinsona, stwardnienie rozsiane, choroba Hirschprunga, neuropatia cukrzycowa),
- zespół jelita nadwrażliwego,
- obstrukcja mechaniczna (rak jelita grubego, zwężenia jelita, ucisk z zewnątrz, szczelina odbytu),
- leki (opioidy, rozkurczowe, przeciwhistaminowe, wapń, przeciwdepresyjne, neuroleptyki),
- inne choroby (ciąża, depresja, niedoczynność tarczycy, twardzina układowa, jadłowstręt, upośledzona aktywność fizyczna).

**Wzdęcie brzucha**

Jest to nawracające uczucie napięcia lub rozdęcia brzucha.

**Ból brzucha**

W zbieraniu wywiadu pytamy o: lokalizację bólu, objawy towarzyszące (gorączka, biegunka, wymioty, żółtaczka, krwawienie z pp), przebyte choroby i zabiegi operacyjne, alkohol, narkotyki, przyjmowanie leków (antybiotyki, leki przeciwzapalne), miesiączkowanie i antykoncepcja (możliwość ciąży pozamacicznej),

Ostry ból brzucha tzw. ostry brzuch - zapalenie otrzewnej (chory leży nieruchomo, objawy wstrząsu), niedrożność przewodu pokarmowego (zawsze zatrzymanie wiatrów, stolca, wymioty), ostre choroby dróg żółciowych i wątroby (wzw, kamica przewodowa, zapalenie dróg żółciowych), pęknięty tętniak aorty brzusznej, ostre zapalenie trzustki, niedokrwienie jelita, kolka nerkowa, ciąża pozamaciczna, skręt torbieli jajnika, pęknięty wrzód żołądka lub dwunastnicy, choroby metaboliczne (keto kwasica, porfiria, ostra białaczka).

Należy pamiętać, że ostry ból brzucha może być spowodowany zawałem mięśnia sercowego lub chorobami płuc czy opłucnej (zapalenie płuc, zatorość płucna, ropniak opłucnej).



Dr n. med. Jarosław Ragan

**Wodobrzusze (Ascites)**

Jest to patologiczna obecność płynu w jamie brzusznej - co najmniej 75 ml. Przyczyny wodobrzusza to:

- marskość wątroby - 80%,
- nowotwory - 10%,
- niewydolność serca, gruźlica, choroby trzustki.

**OBJAWY ALARMOWE**

(wystąpienie co najmniej 2 poniższych objawów to powód do szybkiej wizyty u lekarza),

- **ból stały, ból budzący zawsze w nocy,**
- **dysfagia,**
- **uczucie wczesnej sytości,**
- **nawracające wymioty,**
- **jadłowstręt,**
- **utrata powyżej 10% masy ciała,**
- **krwawienie z przewodu pokarmowego,**
- **wyczuwalny guz nadbrzusza,**
- **żółtaczka,**
- **w wywiadzie rodzinnym nowotwory, zapalenia, choroba wrzodowa.**

Przyczyny utajonego krwawienia z przewodu pokarmowego w badaniu kału na krew utajoną :

- rak jelita grubego,
- zapalenie przełyku,
- owrzodzenie lub zapalenie śluzówki żołądka lub dwunastnicy,
- choroby zapalne jelit,
- uchyłki jelita grubego,
- choroba trzewna.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

## Sport

## SUKCESY BADMINTONISTÓW Z WIDEŁKI

W dniach od 25 do 29 września, w Suchedniowie, rozegrany został Międzynarodowy Turniej Badmintonu „Puchar Gór Świętokrzyskich”. Oprócz polskich zawodników w turnieju wzięli udział zawodnicy z Ukrainy, Litwy, Białorusi, Czech.

Świetny występ zanotował Konrad Płoch zawodnik Startu Widelka. W grze podwójnej, wraz z partnerem z województwa mazowieckiego Adamem Szolcem, zwyciężył w kategorii Junior Młodszy. Nieco słabszy występ zanotował w grze pojedynczej, przegrywając o wejście do półfinału z zawodnikiem z Suwałk, Sobolewskim.

W turnieju, oprócz Konrada, wzięło udział jeszcze dwóch zawodników Startu Widelka: rok młodszy brat Konrada Krzysztof Płoch, oraz Szymon Maciąg. Start obu chłopców potwierdził ich rosnącą formę. Na szczególne uznanie zasługuje Szymek, który grał z zawodnikami starszymi od siebie o dwa, trzy lata. Jego pojedynki były wyrównane i obfitujące w wiele efektywnych i mądrych zagrań. Start

Szymka w tej kategorii wiekowej był celowy, ponieważ mógł nabierać cennych doświadczeń, a jego poziom wyszkolenia pozwalał na grę ze starszymi zawodnikami. Ten zdolny i ambitny zawodnik w ubiegłym sezonie został dwukrotnym V-ce Mistrzem Polski.

Dobrze zagrał również Paweł Kopański, który na początku września, w Głubczycach, wzięło udział w Międzynarodowym Turnieju „Silesia Cup” w kategorii Junior. Wystartował w dwóch grach: pojedynczej i mieszanej. W obu stanął na podium zajmując trzecie miejsca.

Start Widelka rozpoczął na dobrym nowym sezonie, po raz kolejny stając na podium. Przed nami kolejne turnieje w różnych kategoriach wiekowych, poczynając od dzieci, a kończąc na młodzieżowcach.



## NOCNY MARATON SZACHOWY – KOLBUSZOWA 2015

Nocne szachy po raz piąty w Kolbuszowej, w dniach 3/4 października rozegrano kolejną edycję maratonu. Tym razem celem tych zawodów szachowych było: wyłonienie najlepszych szachistów, popularyzacja „królewskiej gry” oraz wymiana doświadczeń w zakresie upowszechniania sportu szachowego.

Maraton rozpoczęto w sobotę, 3 października, o godz. 10:00, od szachowych zmagani dzieci i młodzieży ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Zawody juniorów rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, tempem gry P15. Zwycięzcą turnieju został Hubert Wilk z Cmolasu, który wygrał wszystkie partie. Drugie miejsce zdobył Paweł Pleban, uzyskując 6 pkt. z 7 partii, a trzecie Martyna Gunia z wynikiem 4/7, oboje z Kolbuszowej. Wszyscy młodzi sympatycy szachów, uczestniczący w turnieju, otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Najlepsi dodatkowo zostali wyróżnieni pucharami szachowymi.

Po turnieju juniorów przyszedł czas na zmagania seniorów, które rozpoczęły się o godz. 20:00. Ze względu na formułę rozgrywanego turnieju zawody były sporym wyzwaniem dla uczestników, którzy musieli się wykazać zarówno umiejętnościami szachowymi jak i przygotowaniem kondycyjnym. Turniej rozegrany był systemem kołowym tempem szachów błyskawicznych P3+2s za ruch. Po 7 godzinach zaciętych zmagani, opartych o specyficzną kombinację sportu, naukowego myślenia i elementów sztuki, wyłoniono najlepszych szachistów.

Pierwsze miejsce zdobył Rafał Mytych z Sędziszowa Młp. uzyskując świetny wynik 26,0 pkt. Na drugim miejscu uplasował

się Maciej Świstak (zwycięzca maratonu z 2011r.) z Dębicy - 22,5 pkt. Trzecie miejsce wywalczył Daniel Lusio z Przemyśla - 22,5 pkt. Na kolejnych miejscach odpowiednio znaleźli się Damian Zgoda - 22,0 pkt. i Kamil Smusz - 21,5 pkt., obaj z Dębicy. Najlepszym zawodnikiem z terenu działania LGD Siedlisko okazał się Karol Stój z Dzikowca, który z 20,0 pkt. zajął 6 miejsce. Z Kolbuszowej najbardziej wartościowy wynik uzyskał Eugeniusz Czarnik, zdobywając 16,0 pkt. i zajmując ostatecznie 10 miejsce.

Maraton, jak co roku, przebiegał w sportowej atmosferze, rozegrane partie były niesłychanie ciekawe i emocjonujące. Łącznie w zawodach wystartowało 37 szachistów.

W przerwie na posiłek z grilla można było porozmawiać czy wymienić poglądy na tematy szachowe, dominowała dyskusja o aktualnie trwającym finale pucharu świata pomiędzy Karjakin - Svidler.

Organizatorem Nocnego Maratonu Szachowego było Towarzystwo Szachowe „Skoczek” w Sędziszowie Młp., wspierane przez Fundację na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, Uczniowski Klub Sportowy „Spartakus” Kolbuszowa Górna, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Siedlisko”. Autorami pomysłu i odpowiadającymi z realizacją maratonu byli animatorzy szachów Jacek Mroczek z Kolbuszowej i Robert Stefański z Sędziszowa Młp.



## TURNIJ PIŁKI NOŻNEJ SAMORZĄDOWCÓW

Sukcesem zakończył się udział zespołu samorządowców z Kolbuszowej w IX Turnieju Piłki Nożnej Samorządowców Województwa Podkarpackiego o Puchar Przewodniczącego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Bogdana Romaniuka. Zawody rozegrano 26 września br. na hali Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębce.

W rozgrywkach wzięło 7 zespołów piłkarskich: Urząd Miasta i Gminy Nowa Dęba, Urzędy Miast Stalowa Wola, Leżajsk, Dębica, Kolbuszowa, Starostwo Powiatowe w Tarnobrzegu, Urząd Marszałkowski.

Zespół z Kolbuszowej, po wyrównanej i zaciętej walce, ostatecznie wywalczył dobrą pozycję na podium, zajmując 2 miejsce w turnieju.

### Klasyfikacja IX Turnieju:

- I - Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego,
- II - Urząd Miasta Kolbuszowa,
- III - Urząd Miasta i Gminy Nowa Dęba,
- IV - Urząd Miasta Leżajska,

- V - Urząd Miasta Stalowa Wola,
  - VI - Urząd Miasta Dębica,
  - VII - Starostwo Powiatowe w Tarnobrzegu.
- Sędziowie: Marek Strzelczyk, Grzegorz Wilk, Andrzej Wilk.

Impreza była okazją do promocji aktywnego spędzania czasu, dobrej zabawy oraz integracji środowisk samorządowych województwa podkarpackiego.



## MISTRZOSTWA PODKARPACIA TREC PTTK W WERYNI

W dniach 19–20.09.2015, na terenie Zagrody Jeździeckiej Mustang w Weryni, odbyły się II Mistrzostwa Podkarpacia w Zawodach Jeździeckich TREC PTTK (Wszechstronny konkurs konia turystycznego) o Nagrodę Burmistrza Kolbuszowej. Pomimo niekorzystnej pogody w zawodach wzięło udział ponad 40 zawodników z całego Podkarpacia, w różnych kategoriach wiekowych.

Po dwudniowych zmaganiach nastąpiło uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Wyniki Mistrzostw Podkarpacia w Zawodach TREC PTTK:

### Zawody TREC PTTK

1. Ewa Nowak – Cicha
2. Joanna Dwojak – Iron Comet
3. Aleksandra Dolińska – Preria

### Zawody Mini TREC

1. Klaudia Dziura – Batuta
2. Joanna Fornal – Ali
3. Natalia Kopeć – Enigma

### Zawody „Konio” Games TREC

Startowało 9 zawodników i wszyscy zajęli pierwsze miejsce

1. Weronika Bąba
2. Katarzyna Bigos
3. Klaudia Ziobrowska
4. Wiktoria Cholewa
5. Kinga Bułatek
6. Anastazja Bąba
7. Natalia Sito
8. Judyta Jagodzińska
9. Aleksander Bąba

### MISTRZOSTWA PODKARPACIA TREC PTTK kat. Juniorzy

1. Ewa Nowak – Zagroda Jeździecka Mustang
2. Joanna Dwojak – Zagroda Jeździecka Mustang
3. Agata Ziaja – Agroturystyka Pod Lipą

### MISTRZOSTWA PODKARPACIA TREC PTTK kat. Seniorzy

1. Aleksandra Dolińska – Agroturystyka Pod Lipą
2. Wioletta Białek – Zagroda Jeździecka Mustang
3. Gabriela Kopeć – Zagroda Jeździecka Mustang



## KOLEJNE SUKCESY CHODZIARZY Z KOLBUSZOWEJ

10 października 2015 r., w pięknych zakątkach Polańczyka ponownie, zgromadzili się miłośnicy sportowego chodzenia z kijkami. Tutaj, już po raz drugi, rozegrano zawody o Puchar Województwa Podkarpackiego w Nordic Walking. Sportowe zmagania przyciągnęły nad jezioro Solińskie około 150 uczestników w różnym wieku, startujących na dystansach 5 i 10 km. Trasa zawodów – pętla 2,5 km – wiodła urokliwymi ścieżkami i zakątkami Polańczyka, a spacerujący w słońcu kuracjusze i czasowicze obserwowali i dopingowali zawodników. Nie tylko pogoda dopisała – jak zwykle na tego typu zawodach panowała wśród zawodników gorąca atmosfera, podsycana wspaniałym dopingiem kibiców, którzy oklaskiwali startujących, dodając im sił w walce z czasem, bólem i własnymi słabościami.

Na starcie zawodów stanęła liczna, bo licząca 29 osób, grupa reprezentująca Kolbuszowski Klub Nordic Walking. Nasi zawodnicy stanowili grupę zróżnicowaną wiekowo – od uczniów Szkoły Podstawowej aż po emerytów. Każdy z uczestników po ukończonym marszu otrzymał pamiątkowy medal, pakiet startowy oraz mógł zakosztować specjalów kulinarnych przygotowanych przez organizatorów – wojskowego, bieszczadzkiego bigosu.

Sportowcy z Kolbuszowej udowodnili, że zaangażowanie i intensywne treningi przynoszą wspaniałe rezultaty. Dowodem tego była częstotliwość, z którą prowadzący zawody przywoływał nazwę Kolbuszowej podczas dekorowania i wręczania pucharów zwycięzcom w poszczególnych kategoriach wiekowych. Kolbuszowska drużyna startowała na dystansie 5 km. Z naszego miasta aż 6 zawodników stało na podium. Byli to: Aneta Cetnarska – I miejsce, Krystyna Styga – I miejsce, Helena Rozenbajgier – III miejsce, Stanisława Margańska – I miejsce, Bronisława Prokopiec – II miejsce, Józef Garbacki – II



miejsce. Pozostali kolbuszowianie ukończyli zawody dumni z siebie – niektórzy po raz pierwszy startowali w zawodach Nordic Walking. Wszyscy wracali bardzo zadowoleni, szczęśliwi i gotowi na podjęcie nowych wyzwań sportowych w następnym sezonie.

Wszystkim, którzy wspierali zawod-

ników podczas sportowych zmagania, serdecznie dziękujemy. Wszystkich, którzy chcą się nauczyć prawidłowej techniki chodzenia z kijkami, doskonalić ją, zapraszamy na treningi pod okiem instruktorów we wtorki (o 18) na stadionie oraz w niedzielę (8.30) na ścieżce przyrodniczej Białkówka.

## MAMY DZIECI NA MEDAL

**W sobotę, 10 października br., najmłodsi adepci badmintonu mieli okazję spróbować rywalizacji w pierwszym w tym sezonie Ogólnopolskim Turnieju Badmintonu Dzieci i Żaków, który odbył się w Straszęcinie. Tym razem reprezentacja „Startu Widelka” liczyła pięcioro dzieci: Maria Sączawa, Andżelika Pruchnik, Maksymilian Chuchro, Mateusz Chuchro, Szymon Sychłowij. W turnieju ogółem wzięło udział blisko 60 dzieci, między innymi z Kędzierzyna Koźle, Niepolomic, Lubaczowa, Mielca, Straszęcina i Widelki.**

Sporą niespodziankę sprawiła dwójka naszych zawodników: Marysia Sączawa, która została zwyciężczynią turnieju, oraz Maksymilian Chuchro, który wśród chłopców zajął drugie miejsce, przegrywając w grze finałowej z rówieśnikiem z Kędzierzyna Koźle. Niemniej jednak oboje zostali najlepszymi zawodnikami w województwie podkarpackim, nie dając swoim koleżankom i kolegom większych szans. Marysia zagrała dodatkowo w wyższej ka-

tegorii wiekowej, w której zajęła V miejsce, grając z zawodniczkami o dwa lata starszymi. Świetną formę zaprezentowała także trójka naszych pozostałych zawodników, którzy zajęli kolejno: V miejsce Szymon Sychłowij, VII miejsce Mateusz Chuchro (obaj w kategorii żak), oraz VII miejsce Andżelika Pruchnik wśród dziewczynek (także w kategorii żak).

Nasz junior Paweł Kopański w znakomitej formie

W tym samym dniu w Sobótce (woj. dolnośląskie) Paweł Kopański wziął udział w Ogólnopolskim Turnieju Juniorów. On także sprawił wielką niespodziankę, wygrywając turniej w grze pojedynczej oraz grze podwójnej ze swoim nowym partnerem deblowym, Jędrzejem Nowakiem (KS Chojnik Jelenia Góra).

Wszystkim zawodnikom gratulujemy świetnych występów i życzymy dalszych sukcesów.



## SPOTKANIE AUTORSKIE Z PAWŁEM BERĘSEWICZEM

W dniu 6 października Kolbuszową odwiedził Paweł Beręsewicz, pisarz książek dla dzieci i młodzieży, tłumacz i leksykograf. Spotkanie autorskie, które miało miejsce w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, było wyróżnieniem dla organizatorów – kolbuszowskiego Klubu Czytających Rodzin „Bookolandia” za dotychczasową aktywność.

Pisarz rozpoczął spotkanie zagadką, pytając, jaki zawód wykonywał zanim został pisarzem. Były dodatkowe wskazówki: duży, silny mężczyzna, groźny..., które dzieciom nasuwały oczywiste skojarzenia z siłaczem czy bokserem. A chodziło o zawód nauczyciela języka angielskiego! Po tej krótkiej rozgrzewce ochotnicy mogli uczestniczyć w rozmowie przy filiżance herbaty serwowanej w uroczym małym serwisie do herbaty. Każdy rozmówca miał możliwość wyboru, jaki gatunek literatury interesuje go najbardziej i taki też Pan Paweł wyjmował ze swojej dużej torby z książkami.

Wśród prezentowanych znalazła się m.in. „Wielka wyprawa Ciumków”. Prezentacja publikacji nie była nudnym wykładem, ale pełną niespodzianek i tajemnic opowieścią, której końca autor oczywiście nie zdradzał, zachęcając tym samym do przeczytania całej książki.

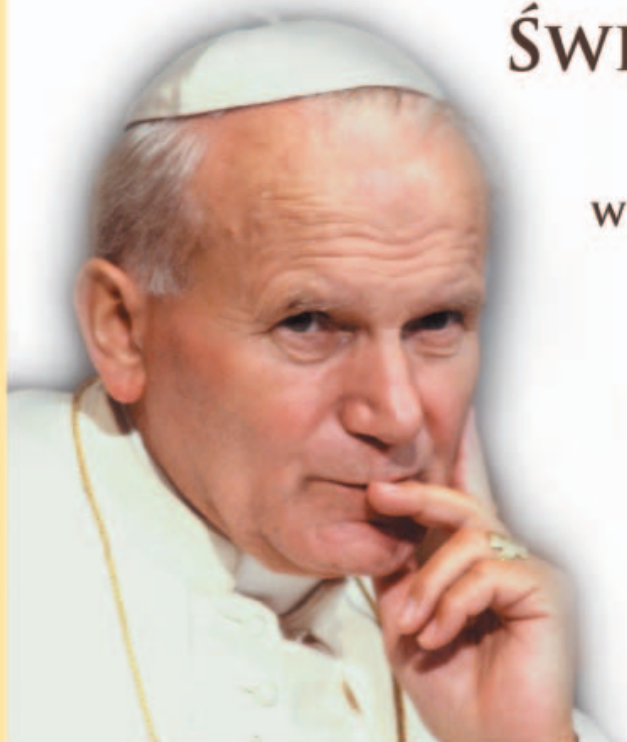
Wraz z kolejnym ochotnikiem uczestnicy mogli dowiedzieć się co nieco o niektórych zawodach z książki „Zawodowcy”, nie tylko posłuchać o perypetiach strongmana Stefana, ale też poczuć, jak to jest być takim strongmanem dźwigającym ciężką sztangę, na której wisiały dodatkowo mama, tata i dzieci strongmana.

Duże rozbawienie wzbudziła prezentacja „noskawera”, czyli ubranka na nos, które jest głównym motywem książki „Noskawery”, która traktuje o uleganiu modzie. Jeszcze większy entuzjazm wzbudził pilot uruchamiający klimatyzację w noskawerze. Dzieci aż się rwały, żeby poczuć poziomkowy zapach wydobywający się po naciśnięciu odpowiedniego guzika pilota.

Pan Paweł opowiadał w taki sposób, że dzieci siedziały jak zaczarowane. Na końcu przyszedł czas na pytania, na które autor chętnie odpowiadał. A następnie wszyscy chętni mogli nabyć książkę gościa i od razu uzyskać jego autograf. Przy okazji wpisów Pan Paweł nie omieszkał zapytać, kim każdy chciałby zostać w przyszłości, co często wzbudzało u maluchów zadumę.

Wszystkim uczestnikom bardzo podobało się spotkanie z Panem Pawłem Beręsewiczem. Pozostaje mieć nadzieję, że jeszcze kiedyś będziemy mieli okazję gościć równie inspirujących pisarzy czy ilustratorów książek dla dzieci!





# ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

## ŻYCIE I DZIEŁO :

W ZBIORACH KOLBUSZOWSKIEJ  
BIBLIOTEKI

WYSTAWA  
29 X - 10 XII 2015 R.  
SALA ODCZYTOWA  
MIPBP W KOLBUSZOWEJ

Koleżance  
**Małgorzacie Mierzejewskiej**

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Burmistrz Kolbuszowej  
i pracownicy Urzędu Miejskiego

Pani  
**Genowefie Wąsik**

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**TEŚCIA**

składają  
Dyrektor i pracownicy Miejskiego Domu  
Kultury w Kolbuszowej